Wydanie A

Cena 50 gr

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, wtorek 29 września 1964 roku

Rok XIX Nr 232 (5541)

## Od nowego roku rozpoczynają produkcję

# odzieżowe „trojaczki"

W trzech miejscowościach woj. łódzkiego — w Łasku, Wieruszowie i Poddębicach dobiega końca budowa bliźniaczych zakładów przemysłu odzieżowego. Identyczne są nowocześnie rozwiązane hale fabryczne i pomocnicze obiekty, jednakowe też będzie wyposażenie i taki sam profil produkcji. Każda fabryka, zatrudniając 800-osobową załogę, szyć będzie rocznie 1,5 mln koszul męskich.

Od nowego roku odzieżowe „trojaczki" rozpoczną produkcję. Najwcześniej oddany zostanie do użytku zakład w Łasku, bowiem budująca go załoga zobowiązała się skrócić o 2 miesiące cykl robót, w efekcie czego przekazanie obiektu do eksploatacji nastąpi w początkach listopada br.

Uruchomienie trzech nowych zakładów nie tylko wzbogaci potencjał przemysłu, którego wyroby są tak bardzo pożądane na rynku, lecz także przyczyni się do aktywizacji gospodarczej terenów odczuwających dotychczas brak miejsc pracy, szczególnie dla kobiet.

W Belwederze

## Wręczenie nominacji profesorom

W Sali Pompejańskiej Belwederu odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia 96 pracownikom nauki nominacji na profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych. Aktu wręczenia dokonał przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab.

# Obelisk ku czci partyzantów

## odsłonięto w Mastkach

W Mastkach w pow. łowickim, gdzie 21 lat temu otoczony został i wymordowany w nierównej walce oddział partyzancki złożony z członków ZMW, GL i partyzantów radzieckich, wzniesiony został ku ich czci obelisk ze składek młodzieży.

W niedzielę odbyła się tu wielka manifestacja ludności. Na uroczystość odsłonięcia pomnika przybyli między innymi: **wicepremier Z. Nowak, kierownictwo KW PZPR z I sekretarzem St. Jędryszczakiem na czele, weteran walk na ziemi łowickiej — gen. bryg. T. Pietrzak, wiceminister oświaty F. Herok, przew. WK ZSL T. Sitek, kierownictwo Prez. WRN z przew. F. Grochalskim na czele, przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych, weterani walk partyzanckich i rodziny poległych.**

Później **wicepremier Z. Nowak** oraz towarzyszące mu osoby wzięli udział w trzech uroczystościach szkolnych: wmurowania aktu erekcyjnego pod **Tysiąclatkę w Kutnie**, otwarciu nowego **gmachu LO im. J. Kasprowicza w Kutnie** oraz **Tysiąclatki w Żychlinie. Szkole tej — pierwszej w woj. łódzkim nadano imię A. Zawadzkiego.**

**M. Kr.**

# „Elta" przed poważnymi zadaniami roku 1965

Z troską i gruntownym przygotowaniem przystąpił wczoraj aktyw „Elty" do dorocznej narady partyjno-ekonomicznej. Tematem narady — w której uczestniczyli: przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr Edward Kaźmierczak, przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców poseł R. Kubalewski oraz sekretarz KD PZPR Bałuty — M. Kaczkowski — były sprawy realizacji zadań produkcyjnych bież. roku i plan na rok następny.

Na wstępie dyrektor naczelny inż. E. Zasada omówił węzłowe problemy i sytuację ekonomiczną zakładu. Plan produkcji globalnej w trzech kwartałach br. w stosunku do roku minionego wzrósł o 20 proc. Rok bieżący jest dla „Elty" rokiem przełomowym. Wykonano pierwszy wielki transformator o mocy 150 MVA oraz trzy nowe prototypowe transformatory na eksport. Transformatory „Elty" nie ustępują w tej chwili transformatorom renomowanych wytwórni światowych. Plan eksportu zamknie się w br. sumą 5,2 mln złotych dewizowych, plan produkcyjny za miniony

(B) Dalszy ciąg na str. 2

# „Majed" ceni realność

Pracownicy „Majedu" przyzwyczajeni są do konkretów i ścisłości. Widać to było z wczorajszej dyskusji, poświęconej omówieniu przyszłorocznych zadań produkcyjnych. Nikt z biorącego w niej udział aktywu partyjno-gospodarczego zakładu nie poprzestał na samych zachwytach nad planem roku 1964. Nikt też nie zapewniał, że plan ten, n a p e w n o uda się wykonać. Bądź co bądź **wzrost o 33 proc. w stosunku do tego roku produkcji towarowej, o 24 proc. — globalnej i o 21 proc. eksportu, to nie taka łatwa sprawa. Mówiono więc, że zadania i owszem są realne, ale pod warunkiem pokonania szeregu trudności.**

Ponieważ są to sprawy ważkie, dotyczące potrzebnego krajowi i o dużych szansach eksportowych przemysłu maszyn włókienniczych, napiszemy o nich szerzej. Dziś wspomnimy jedynie, że wśród trudności na jakie napotyka zakład, najwięcej było narzekań na **dostawy importowe i krajowe dostawy materiałowe, na kooperację i ciągnące się w nieskończoność roboty inwestycyjne na terenie zakładu, na ciasnotę — uniemożliwiającą normalną produkcję i brak proporcji między projektowanym zatrudnieniem (blisko 600 osób) pracowników fizycznych i umysłowych.**

Zarówno dyskutanci — gospodarze jak i obecni goście — wśród nich **sekretarz KŁ PZPR M. Kuliński, sekretarz KD PZPR Polesie — E. Adamski**, wicedyr. Zjedn. Przem. Masz. Włók. **Z. Karasiński**, wskazywali na możliwości choć częściowego przezwyciężenia zakładowych kłopotów. Od stopnia w jakim się to uda, zależeć będzie... stopień wykonania bardzo poważnych i ważnych przyszłorocznych zadań — to znaczy, ilość i jakość dostarczonych krajowi tudzież zagranicy, maszyn jedwabniczych.

(id)

# Przedstawiciele studentów

## przyjęci przez kierownictwo KŁ PZPR i Prez. RN

Przedstawiciele środowiska studenckiego naszego miasta przyjęci zostali wczoraj przez kierownictwo KŁ PZPR i Prez. RN m. Łodzi. W spotkaniu wzięli udział m. in.: I sekretarz KŁ PZPR M. Tatarkówna-Majkowska, sekretarz KŁ PZPR H. Rejniak, przew. Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, wiceprzewodniczący Prez. RN — J. Lorens, kierownik Wydziału Kultury, Oświaty i Nauki KŁ PZPR — J. Pakuła, I sekretarz KŁ ZMS — T. Czechowicz, I sekretarz OKS ZMS J. Zaorski, sekretarz RO ZSP — T. Lewandowski.

Przedstawiciele środowiska akademickiego przedstawili program działania organizacji studenckich na nadchodzący rok nauki. Program ten został pozytywnie oceniony przez władze partyjne i miejskie. Zwrócono uwagę na konieczność dalszej aktywizacji społecznej i ideologicznej środowiska studenckiego, wzmacnianie organizacji studenckich i młodzieżowych oraz podnoszenie wyników w nauce.

(jp)

# 100 rocznica I Międzynarodówki

## Uroczysta akademia w Moskwie

W Wielkim Teatrze w Moskwie odbyła się 28 bm. uroczysta akademia poświęcona setnej rocznicy założenia I Międzynarodówki, która wysunęła jako cel wyzwolenie klasy robotniczej spod władzy kapitału.

Słowo wstępne wygłosił Nikita Chruszczow. Zebraliśmy się tu — oświadczył on — aby oddać hołd założycielom i wodzom I Międzynarodówki — Karolowi Marksowi i Fryderykowi Engelsowi. Przeciwstawiali oni polityce burżuazji proletariacką politykę zjednoczenia sił mas pracujących różnych krajów.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

# Wybór prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD

Pod przewodnictwem premiera J. Cyrankiewicza, który wybrany został przez III Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację prezesem Rady Naczelnej ZBoWiD, odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej, na którym dokonano wyboru prezydium tej rady oraz wybrano Zarząd Główny ZBoWiD.

Wiceprezesami Rady Naczelnej zostali: Zygmunt Duszyński, Józef Ozga-Michalski, Stanisław Płoski, Franciszek Skibiński, Jerzy Sztachelski, Eugeniusz Szyr, Jerzy Ziętek. Sekretarzem została Maria Jaszczukowa, a zastępcą sekretarza — Tadeusz Ćwik.

Do Zarządu Głównego, którego prezesem wybrano Mieczysława Moczara, weszli: Kazimierz Banach, Jan Izydorczyk, Włodzimierz Lechowicz, Jan Mazurkiewicz - Radosław, Zygmunt Netzer — wiceprezesi; Kazimierz Rusinek — sekretarz generalny; Henryk Matysiak — z-ca sekretarza generalnego; Stanisław Gołębiowski, Bolesław Łazarski, Józef Szkuta — sekretarze; Zygmunt Berling, Jan Jakubowski, Wojciech Jaruzelski, Grzegorz Korczyński, Antoni Korzycki, Mieczysław Róg-Świostek, Albin Skroczyński, Janusz Wieczorek, Stanisław Wroński, Michał Żymierski — członkowie prezydium.

Ponadto 30 osób zostało członkami Zarządu Głównego.

Na ogólnopolskiej naradzie rektorów

# Aktualne problemy wyższych uczelni

## ★ Zagadnienia wychowawcze ★ Efektywność nauczania ★ Studia dla pracujących ★ Sprawa kadr naukowych

**W poniedziałek odbyła się w Warszawie konferencja rektorów szkół wyższych.**

**Podstawą obrad był referat, który wygłosił min. szkolnictwa wyższego — Henryk Golański. Wskazał on, że w nadchodzącym roku akademickim na czoło zadań wysuwa się sprawa oddziaływania wychowawczego uczelni na kształtowanie ideowo-moralnej postawy młodzieży studiującej.**

Słabością pracy pedagogicznej jest utrzymująca się wciąż dysproporcja między wytycznymi i zasadami a konkretnym działaniem. Brak jest bowiem współdziałania między gronem nauczających a organizacjami partyjnymi i młodzieżowymi. Konieczne jest wciąganie do pracy wychowawczej pomocniczych pracowników nauki. Teoretyczno-ideową podstawą tej pracy w uczelniach powinien się stać zwłaszcza nowy przedmiot: elementy nauk politycznych.

Niezmiernie ważnym zagadnieniem jest również podnoszenie efektywności studiów. W ostatnich latach sprawność kształcenia studentów powoli, lecz stale rośnie. Doniosłym wydarzeniem w życiu uczelni jest przeprowadzana obecnie reforma programów.

Nadal intensywnie rozwijać się powinny studia dla pracujących. Wkrótce połowę studiujących w kraju stanowić będzie młodzież pracująca zawodowo. Zwiększenie zainteresowania profesorów i docentów działalnością studiów dla pracujących jest w nadchodzącym roku poważnym zadaniem uczelni.

W centrum uwagi znajduje się nadal zagadnienie rozwoju i wzmocnienia kadr naukowych.

W ub. roku grono samodzielnych pracowników nauki wzrosło o stu kilkudziesięciu docentów, a stopień doktora uzyskało ponad 1000 osób. Min. Golański poinformował, iż trzecia część pomocniczych pracowników nauki przestaje obecnie pracować w szkolnictwie wyższym, gdyż nie spełnia ustawowych warunków.

(C) Dalszy ciąg na str. 2

# Polsko-niemieckie rozmowy gospodarcze

**W Warszawie rozpoczęły się w poniedziałek obrady V sesji Komitetu Współpracy Gospodarczej Polska — NRD. Przeprowadzona zostanie ocena dotychczasowego przebiegu współpracy ekonomicznej między obu krajami i podjęte zostaną decyzje dotyczące współdziałania na najbliższy okres.**

**Na obrady przybyła do Warszawy delegacja NRD, której przewodniczy wicepremier Bruno Leuschner.**

# Delegacja SZLP Jugosławii z wizytą w Łodzi

**Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii, w której skład wchodzą: Ilia Tepawac — członek KC ZK Serbii, członek Prez. CRZZJ, Mirko Boszkowicz — sekretarz Komisji Organizacyjnej Centralnej Rady Socjalistycznego Zw. Ludu Pracującego Jugosławii, Iwan Ginowski — przew. KP Zw. Ludu Prac. Jugosławii w Bitole (Macedonia) oraz przedstawiciele ambasady Jugosławii w Polsce.**

**W Helenówku, u granic miasta, miłych gości powitali: przewodniczący ŁK FJN — dr Leon Nitecki, sekretarz ŁK FJN Antoni Wesołowski i sekretarz WK FJN Hieronim Przybylski. Dzieci ze Szk. Podst. nr 122 wręczyły im kwiaty (na zdjęciu).**

**Wieczorem, w siedzibie KŁ partii odbyło się spotkanie gości jugosłowiańskich z kierownictwem KŁ PZPR i Prezydium RN m. Łodzi. Wzięli w nim udział: I sekretarz KŁ PZPR M. Tatarkówna-Majkowska, sekretarz KŁ PZPR — H. Rejniak, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, wiceprzew. Prezydium RN m. Łodzi — J. Lorens, przewodniczący ŁK FJN — dr Leon Nitecki i in.**

**Spotkanie, podczas którego mówiono o pracy organizacji partyjnych, problemach ruchu robotniczego i działalności organizacji frontu narodowego Jugosławii i Polski, upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze. Następnie zaś mili goście udali się do Opery na przedstawienie „Legendy Bałtyku".**

**Dziś delegacja jugosłowiańska zwiedzi zakłady pracy i spotka się z aktywem FJN. (jp)**

Sukces „trzydziestolatków"

# Polacy zdobywają laury w Wenecji

**Wiadomość, która trafiła do Warszawy w ubiegły piątek świadczy jak najbardziej o tym, że dobra opinia, którą się za granicami kraju cieszą nasi architekci jest zasłużona. Zaledwie parę dni temu pierwszą nagrodę otrzymał polski zespół w międzynarodowym konkursie na projekt urbanistyczny ośrodka uniwersyteckiego w Dublinie, a już w piątek druga wiadomość — tym razem o zdobyciu jednej z równorzędnych pięciu nagród w ogłoszonym przez władze miejskie Wenecji, za pośrednictwem UIA (Międzynarodowej Unii Architektów), konkursie na projekt urbanistyczny zagospodarowania wyspy Tronchetto w Wenecji. Pozostałe nagrody zdobyły trzy zespoły włoskie i jeden jugosłowiański.**

**Polscy laureaci, z wyjątkiem profesora Wacława Ostrowskiego z Politechniki Warszawskiej, należą do pokolenia „trzydziestolatków". Inż. inż. Kalina Eibl, Zdzisław Hryniak, Janusz Matyjaszkiewicz (asystenci katedry urbanistyki Politechniki Warszawskiej) i Stanisław Michałowski (Metroprojekt) nie przekroczyli trzydziestego roku życia. Zespół pracował na zasadach demokratycznych. Kierownika zespołu nie wyznaczono. Pod projektem figuruje pięć podpisów.**

**Ale wróćmy do samego projektu. Na ten temat rozmawiamy w Katedrze Urbanistyki na Politechnice Warszawskiej z inż. inż. Z. Hryniakiem i J. Matyjaszkiewiczem.**

**— Wyspa Tronchetto leży w pobliżu dworca kolejowego i mostu translagunalnego przy wjeździe do Wenecji. Jest to wyspa sztucznie usypana w ciągu 30 lat, o powierzchni 22 ha. Program konkursu pozostawił nam wiele swobody, z tym, że narzucono nam rozwiązanie dwóch sprzecznych ze sobą funkcji — zaprojektowania (na stosunkowo małej powierzchni) hoteli z koniecznym zapleczem i portu pasażerskiego i towarowego z bocznicą kolejową.**

**Zadanie rozwiązaliśmy w ten sposób, że na brzegu wyspy, widocznej od strony morza, usytuowaliśmy 6 hoteli z kasynem, basenami kąpielowymi, restauracjami, przystaniami dla żaglówek itp. oddzielonymi od wody dwupoziomową promenadą dla pieszych, a na drugim brzegu — dworzec, port i magazyny. Obie te części dzielą duże garaże i parkingi.**

**— Na jakie jeszcze trudności natknęli się panowie w czasie pracy nad projektem?**

**— Na trudności natury kompozycyjnej. Chodziło o to, by sylwetka zaprojektowanych przez nas budynków, która się niejako nakłada od strony morza na sylwetkę miasta, nie stanowiła dysonansu. Należało stworzyć harmonijną całość...**

**— W tym celu...**

**— W tym celu każdy budynek projektowaliśmy osobno. Przestudiowaliśmy specjalnie proporcje istniejących już w Wenecji domów i nawiązaliśmy do starej weneckiej architektury. Staraliśmy się również, by nasz projekt był jak najbardziej realny, by przyszli użytkownicy mieli możliwość zamiany funkcji poszczególnych budynków bez naruszania całego układu...**

**Postawione w konkursie tym zadania zostały jak wynika z werdyktu jury rozwiązane na piątkę Polscy architekci zdobyli nagrodę, jak przeczytać można w gratulacyjnym telegramie „Za wyważenie poszczególnych elementów programu i dobrą proporcję między terenami zabudowanymi i wolnymi, za różnorodność, bogactwo i elastyczność planu całości".**

**— Jeszcze jedno tym razem niedyskretne pytanie. Na co za mierzają panowie zużyć 2.800 tys. lirów nagrody?**

**— Oczywiście na podróż do Włoch. Dzisiaj w Wenecji otwarta została wystawa nagrodzonych prac. Niestety nasz zespół nie jest tam reprezentowany...**

**Rozm. A. Poniatowska**

*Ze sportu*

# Australijczycy zdobyli Puchar Davisa

Puchar Davisa zdobyli ostatecz nie reprezentaci Australii, wygrywając z USA 3:2. W ostatniej grze pojedynczej na kortach w Cleveland Australijczyk Roy Emerson zwyciężył Amerykanina Chuck McKinleya 3:6, 6:2, 6:4, 6:4.

# ZE ŚWIATA

### WIZYTA MIN. RYBICKIEGO W AUSTRII

W poniedziałek przybył do Wiednia z tygodniową wizytą minister sprawiedliwości PRL, Marian Rybicki.

Minister Rybicki rewizytuje obecnie ministra Brodę, który w kwietniu br. bawił z wizytą w Polsce.

### N. CHRUSZCZOW PRZYJĄŁ DZIAŁACZY KUBAŃSKICH

Nikita Chruszczow przyjął w poniedziałek na Kremlu grupę działaczy Republiki Kubańskiej.

### DELEGACJA CSRS NA WĘGRZECH

Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu węgierskiego przybyła 28 bm. do Budapesztu czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa, której przewodniczy pierwszy sekretarz KC KPCz, prezydent CSRS, Antonin Novotny.

### SUKARNO PRZYBĘDZIE DO ZSRR

29 września na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego przybędzie z oficjalną wizytą do Moskwy prezydent Indonezji, A. Sukarno.

### NASUTION U MARSZAŁKA GRECZKO

Minister obrony i szef sztabu Armii Indonezyjskiej, generał Nasution, złożył w poniedziałek wizytę wiceministrowi obrony ZSRR, marszałkowi Greczko.

### RADZIECKA DELEGACJA UDA SIĘ DO NRD

Leonid Breżniew, członek Prezydium i sekretarz KC KPZR stanie na czele radzieckiej delegacji partyjno-rządowej, która w początkach października br. uda się do NRD, gdzie weźmie udział w uroczystościach związanych z 15 rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

# Inwestycje przemysłowe
## tematem narady w URM

Problem kompleksowej realizacji czołowych inwestycji przemysłu maszynowego omawiany był w poniedziałek na naradzie w Urzędzie Rady Ministrów.

Przewodniczący obradom wicepremier Julian Tokarski zwrócił m. in. uwagę, że w procesie inwestowania brak jeszcze w niektórych przypadkach dostatecznej koordynacji programu robót budowlano-montażowych z dostawami maszyn i urządzeń. Często powoduje to wydłużanie się cyklu budowy.

Na naradzie postanowiono dokładnie przeanalizować zakres rzeczowy i terminy robót — pod kątem koncentracji nakładów, skrócenia czasu budowy i umożliwienia zakładom osiągnięcia jak najszybciej pełnej mocy produkcyjnej.

# Realizacja zadań przemysłu lekkiego
## tematem dyskusji poselskiej

Na kolejnym posiedzeniu Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy posłowie zapoznali się z realizacją zadań resortu przemysłu lekkiego w I półroczu br.

W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. plan produkcji wykonano w 110,6 proc. Dostawy na eksport zwiększyły się o 20 proc. w stosunku do I półrocza ub. roku. Do produkcji wprowadzono ok. 6 tys. nowych wzorów i modeli.

Zadania inwestycyjne w I półroczu br. wykonane zostały przez przemysł lekki w 34,4 proc. w stosunku do planu rocznego. Jednak realizacja tych zadań w następnych miesiącach wskazuje, że plan roczny zostanie wykonany.

Pos. Stanisław Juchnicki (PZPR) zwrócił uwagę w swoim referacie m. in. na niepełne osiągnięcie przez resort założonego wskaźnika oszczędności dewizowych przy zakupie importowanych surowców włókienniczych, wzrost liczby reklamacji w przemyśle bawełnianym, zahamowanie w realizacji niektórych inwestycji, zwłaszcza w toruńskiej przędzalni wełny czesankowej.

Sprawy te znalazły odbicie w dyskusji.

Doceniając dotychczasowe wysiłki przemysłu lekkiego w dziedzinie zaopatrzenia rynku, wskazywano na stale istniejące jeszcze braki np. skarpet, rajstop i innych wyrobów dziewiarskich. Nadal są trudności z zakupem odpowiedniej numeracji obuwia, niedostateczne jest zaopatrzenie w obuwie dla młodzieży. Również i jakość niektórych wyrobów budzi zastrzeżenia.

# Z kraju

### TEATR ST. WYSPIAŃSKIEGO ODZNACZONY SZTANDAREM PRACY I KLASY

W poniedziałek, w 40-lecie działalności Państwowego Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach odbyła się w gmachu teatru uroczystość jubileuszowa. Z tej okazji zespół teatru udekorowany został Orderem Sztandaru Pracy I klasy nadanym przez Radę Państwa za całokształt swojej owocnej działalności.

### PIERWSZE W KRAJU TECHNIKUM HYDROLOGICZNO-METEOROLOGICZNE

W Dębem w woj. warszawskim w pobliżu zapory wodnej na Narwi odbyła się w poniedziałek uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę pierwszego w kraju Technikum Hydrologiczno-Meteorologicznego będącego szkołą — „pomnikiem Tysiąclecia". W uroczystości wziął udział marszałek Sejmu, Czesław Wycech.

### WYKOPALISKA Z FARAS W GDYNI

28 bm. do Gdyni zawinął statek Polskich Linii Oceanicznych m/s „Kapitan Kosko" z ładunkiem dalszej części zabytków archeologicznych wykopanych przez polską ekspedycję w Faras — dziewięć skrzyń z wykopaliskami o łącznej wadze 650 kg.

„Odra" obliczyła

# Bełchatowskie pokłady węgla wynoszą 2 mld. ton

We Wrocławskim Przedsiębiorstwie Geologicznym użyto po raz pierwszy do obliczania zasobów węglowych maszyny matematycznej. Zadanie postawione „Odrze-1003" brzmiało: określić wielkość złóż węgla brunatnego w rejonie Bełchatowa.

Maszyna wywiązała się ze swego zadania bez zarzutu. Nie tylko obliczyła bezbłędnie, iż wspomniane pokłady liczą 2 mld ton, lecz uczyniła to bardzo dokładnie i szybko.

Czas obliczeń był prawie o połowę krótszy, niż gdyby wykonywano je według tradycyjnych metod.

Włochy przed ważnymi wydarzeniami politycznymi

# Czy rozpad koalicji centrolewicy?

**W najbliższych dniach zajdą we Włoszech ważne wydarzenia polityczne: posiedzenie Rady Ministrów, na którym socjaliści, socjaldemokraci i republikanie będą domagali się — wskutek przedłużającej się choroby Segniego — oficjalnego postawienia sprawy wyboru nowego prezydenta republiki — a tym samym zlikwidowania przejściowego stanu rzeczy trwającego już ponad 2 miesiące.**

**Druga sprawa, do jakiej Rada Ministrów będzie musiała się ustosunkować, to odrzucenie przez senat projektu rządowego zwiększającego podatek od wszystkich nabywanych artykułów i przedmiotów, z wyjątkiem żywnościowych.**

**Przemawiając w niedzielę w Marino, z okazji setnej rocznicy powstania I Międzynarodówki, przywódca socjalistów wicepremier Nenni po raz pierwszy napomknął wyraźnie o możliwości wyjścia WIPS z obecnej koalicji rządowej, jeśli koalicja ta nie wykaże twórczej aktywności i ścisłej konsolidacji wokół wytyczonych celów. Od kilku dni ponadto obiega Rzym pogłoska, że wicepremier Nenni zamierza podać się do dymisji.**

**Jak wiadomo, zapowiedziano również na czwartek 1 października posiedzenie Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej z referatem Luigi Longo, relacjonującym stanowisko komunistów wobec poszczególnych etapów walki o stworzenie w kraju nowej większości demokratycznej, czyli nowej koalicji powołanej przy poparciu komunistów do realizowania programu niezbędnych dla kraju reform.**

# Handel Indii
## z krajami socjalistycznymi

Handel z europejskimi krajami socjalizmu stanowi coraz większą część wymiany handlowej Indii. W roku 1963/64 towary sprzedane tym krajom stanowiły 14,2 proc. całego eksportu Indii.

W liczbach bezwzględnych eksport Indii do europejskich krajów socjalistycznych wzrósł od 1960 r. do 1.090 milionów rupii.

# KRONIKA WYPADKÓW

W celach samobójczych rzuciła się wczoraj pod tramwaj linii 42/5, 32-letnia Halina L. (Scaleniowa 16). Tramwaj obciął jej obydwie nogi. W stanie bardzo ciężkim przewieziona została do Szpitala im. Pirogowa.

* * *

Na ul. Nowotki przed posesją nr 4, wózek akumulatorowy prowadzony przez Władysława Wasiaka (Wólkiennicza 9) najechał 75-letnią Franciszkę Rogowską (Wschodnia 29), która doznała ciężkich obrażeń ciała i przewieziona została do Szpitala im. Biegańskiego.

* * *

12-letnia Janina Bośko (Felsztyńskiego 7), przebiegając ul. Rzgowską przed posesją nr 47, wpadła pod samochód osobowy doznając ciężkich obrażeń ciała. Przewieziono ją do Szpitala im. Pirogowa.

# Aktualne problemy wyższych uczelni

(C) Dokończenie ze str. 1

W szkolnictwie wyższym prowadzone są prace naukowe ważne dla gospodarki narodowej. W r. 1963 wykonano ponad 8 tys. tematów.

**W dyskusji na czoło wysunęły się dwa zagadnienia: sprawa doboru młodzieży na studia oraz potrzeba współdziałania między poszczególnymi placówkami naukowymi.**

**Zagadnienia rekrutacji młodzieży na studia i współdziałania między ośrodkami naukowymi obszernie omówił w podsumowaniu minister H. Golański.**

**Obecnie egzaminy wstępne zdaje, ale nie dostaje się na studia 50 proc. młodzieży — powiedział m. in. min. Golański. Być może w związku z tym wprowadzone zostaną w niektórych szkołach wyższych egzaminy konkursowe.**

**Rozpatruje się możliwość kierowania na roczną praktykę młodzieży, która nie dostała się na studia rolnicze z powodu braku miejsc. Trudno na razie powiedzieć, czy gospodarstwa rolne będą mogły wchłonąć taką liczbę młodzieży, ale z pewnością absolwenci, którzy przed rozpoczęciem studiów odbyliby roczną praktykę nie porzucali by wyuczonego zawodu.**

**Minister Golański podkreślił również konieczność współpracy między katedrami, wydziałami i uczelniami. Współczesne problemy naukowe wymagają zjednoczonego wysiłku różnych specjalistów. Temu celowi służą tworzące się zakłady między wydziałowe i międzyuczelniane.**

# Sesja Rady Ligi Arabskiej

W Kairze rozpoczęła się wczoraj 42 sesja Rady Ligi Arabskiej z udziałem 13 krajów członkowskich.

Na porządku dziennym figurują m. in. sprawy Adenu i Arabii południowej oraz kandydatur krajów arabskich na najbliższej sesji ONZ, a mianowicie przedstawiciela Sudanu na stanowisko przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego i Jordanii jako członka Rady Bezpieczeństwa.

# 100 rocznica I Międzynarodówki

(A) Dokończenie ze str. 1

Chruszczow nazwał internacjonalizm proletariacki „najważniejszą, drogocenną spuścizną, jaką pozostawiło nam międzynarodowe stowarzyszenie robotników". „Wskazania Międzynarodówki, wskazania Marksa, Engelsa i Lenina, były i są nadal dla naszej partii święte" — podkreślił mówca — „budowa socjalizmu i komunizmu, to decydujący wkład Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych do światowej walki wyzwoleńczej. Im aktywniej i pomyślniej przebiegać będzie to budownictwo, tym mocniej podważać się będzie pozycje kapitalizmu, kolonializmu i neokolonializmu".

„Dla nas pokój nie jest bajką pacyfistyczną" — kontynuował premier ZSRR.

W epoce termonuklearnej obrona pokoju i walka o socjalizm — to nie dwie różne sprawy, lecz jedna wspólna wielka sprawa rewolucyjna. Chruszczow wezwał „wszystkie bratnie partie, wszystkie siły rewolucyjne do ściślejszego zespolenia szeregów".

Referat pt. „Internacjonalizm proletariacki to sztandar rewolucyjny naszej epoki" wygłosił sekretarz KC KPZR, Borys Ponomariew. Po referacie przeszło 2 tysiące uczestników akademii odśpiewało „Międzynarodówkę".

* * *

W poniedziałek rano ludność Moskwy składała wieńce i wiązanki kwiatów u stóp pomnika Karola Marksa.

# Narada w „Elcie"

(B) Dokończenie ze str. 1

okres wykonano w 102,9 proc., wydajność pracy wzrosła o 16,5 proc.

W dyskusji zwrócono uwagę na przygotowanie zaplecza technicznego, przygotowanie kadr, poprawę jakości i uszlachetnienie wyrobów oraz obniżkę kosztów. Sporo uwagi poświęcono sprawom eksportu. Niestety, Biuro Konstrukcyjne nie może sprostać zadaniom, jest zbyt małe i mało operatywne. W tej sytuacji wzrasta ilość prac zleconych, co niekorzystnie odbija się na wydajności konstruktorów w ich pracy podstawowej.

Obok akcentów krytycznych mówiono również wiele o osiągnięciach zakładu. Dużym sukcesem jest fakt, że awaryjność transformatorów produkowanych w „Elcie" wynosi zaledwie 0,08 proc. i jest najmniejsza w kraju.

W dyskusji głos zabrał również mgr E. Kaźmierczak. Podkreślił on, że obok zadań produkcyjno-technicznych stoi przed aktywem kierowniczym „Elty" kształtowanie prawidłowych stosunków socjalistycznych wśród załogi. Wraz z rozwojem zakładów wzrastać będą bowiem i komplikować się także zadania produkcyjne.

Ponadto w dyskusji głos zabierali: poseł R. Kubalewski i na zakończenie sekretarz KD Bałuty M. Kaczkowski. (Kar.)

# Moskiewska Orkiestra Kameralna w ŁODZI

Festiwal „Warszawska Jesień" jest zawsze okazją do zaprezentowania i w Łodzi niektórych zagranicznych zespołów uczestniczących w festiwalu.

Po orkiestrze pittsburskiej usłyszeliśmy wczoraj znakomity zespół radziecki — Moskiewską Orkiestrę Kameralną pod kierownictwem Rudolfa Barszaja.

Zespół wystąpił z programem, w którym usłyszeliśmy: M. Wainberga, Sinfoniette nr 2, G. Swiridoffa — Muzykę na orkiestrę kameralną, Corelliego Concerto grosso — D-dur oraz Vivaldiego koncert na czworo skrzypiec.

Publiczność nagrodziła entuzjastycznymi oklaskami znakomity ten zespół zmuszając go do bisowania zarówno po I jak i po II części.

# POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, rano mglisto. Temperatura maksymalna ok. 18 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Jutro rano mglisto, zachmurzenie umiarkowane, temperatura bez większych zmian.

# RADIO i TELEWIZJA

### WTOREK, 29 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i akt. 8.30 Piosenka dnia. 8.50 „Z mojej teczki". 9.00 Aud. dla kl. V pt. „Nad Nilem". 9.30 Wiązanka melodii. 9.40 Dla przedszkoli aud. pt. „Kajtkowe przygody". 10.00 Polska muzyka. 11.00 „Jak hartowała się stal" fragm. 11.20 Koncert. 11.50 Aud. „Rodzice a dziecko". 12.05 Wiad. 12.15 „Rolniczy kwadrans". 12.45 Na swojską nutę. 13.00 Aud. dla kl. V pt. „Z mikrofonem pod słonecznik". 13.20 Orkiestry i soliści w repertuarze rozrywkowym. 14.00 Radioproblemy. 14.15 Mówi Rozgłośnia Harcerska. 14.30 Fr. Schubert: Fantazja C-dur. 15.00 Wiad. 15.10 Mozaika muzyczna. 15.30 Z życia Zw. Radz. 16.00 Muzyka baletowa. 16.35 Program młodzieżowy „Ja i praca". 17.00 Wiad. 17.05 „List z Polski". 17.25 „Debiut 1882". 17.45 „Pięć minut o wychowaniu. 17.50 Public. międzynarodowa. 18.00 Koncert. 19.00 Fr. Liszt: Fantazja węgierska. 19.15 Kwadrans piosenek. 19.30 „Nasze i kraju lat 20". 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.35 „Amory signora Marino" słuch. 22.05 Koncert życzeń. 22.45 Melodie na dobranoc. 23.00 Wiad.

### PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Przegląd prasy. 8.45 Muz. por. 9.00 Koncert. 9.50 Public. międzyn. 10.00 Proszę mówić, słuchamy. 10.20 Muzyka dla wszystkich. 11.00 Z twórczości K. Debussy'ego. 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 11.55 Chwila muzyki. 12.05 Wiad. 12.15 Muzyka ludowa. 12.50 „My i nasze dzieci". 13.00 Utwory na flet. 13.25 „Almanach radiowy". 13.45 (Ł) Inform. dnia. 13.50 (Ł) Akt. łódzkie. 14.05 (Ł) Mozaika muzyczna. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 Utwory fortepianowe. 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Triumf pana Kleksa". 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 „Oszukana" fragm. 16.25 „Na różnych instrumentach". 17.00 (Ł) Łódzcy soliści. 17.15 (Ł) Kara Karajew — tańce. 17.30 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.50 (Ł) Aud. aktualna. 18.05 (Ł) Tańce polskie. 18.15 (Ł) Aud. dla młodzieży. 18.30 (Ł) Piosenki polskie. 18.50 Mówi technika. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 Transm. nadzwyczajnego koncertu z sali Filharmonii Narodowej. 20.25 Aud. literacka (w przerwie koncertu). 20.45 D. c. koncertu. 21.25 Z kraju i ze świata. 21.52 Kronika sportowa. 22.05 Chwila muzyki. 22.10 Aud. „Socjalizm a gospodarka chłopska". 22.25 Nowości programu III. 23.25 Melodie rozrywkowe. 23.50 Wiadomości.

### TELEWIZJA

17.15 Wiadomości dnia. 17.25 Przeniesienie z Teatru „Lalki i Aktora" — „Igiełka bohaterem". 18.15 PKF. 18.25 „Klakson". 18.45 „Gawędy wilków morskich". 19.10 „Południowe rytmy na Broadway'u". 19.35 „Glob" — kwadrans o świecie. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Początek drogi" program dok.-hist. 20.50 „Kiermasz" — film fab. prod. niem. (NRF) od lat 16. 22.30 Dziennik.

# Po Festiwalu Teatrów

*Mamy więc za sobą I Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych. Imprezie tej, choćby z racji jej premierowego charakteru, warto poświęcić kilka słów.*

*Pierwsza uwaga zasadnicza, to niedosyt tematyki współczesnej, którą ekran telewizyjny traktuje najwdzięczniej, a która równocześnie dla widzów jest najbardziej pasjonująca. Skoro na zjeździe literatów mówiło się o 400 sztukach współczesnych, jakie powstały w ubiegłym dwudziestoleciu, to warto było dołożyć starań, by one dominowały w festiwalu. Doskonałym przykładem „chłonności" tej tematyki, były długie rodaków dyskusje po sztuce Wróbla „Bracia", przedstawionej przez teatr olsztyński. Sztuka to przecież niedoskonała, pisana w pośpiechu, wykazująca braki warsztatu literackiego, ale śmiało można powiedzieć — frapująca.*

*Można mieć sporo zatrzeżeń co do formy prezentowanych spektakli. Przede wszystkim podzieliłbym je na dwie zasadnicze grupy — przygotowanych do przeniesienia na ekran telewizyjny i nie przemyślanych pod tym względem. Typowym przedstawicielem pierwszej grupy był „Wieczny małżonek" Dostojewskiego, przygotowany przez Teatr Polski w Poznaniu. Rosyjski wielki klasyk nie należy do autorów łatwych w odbiorze, ale dzięki umiejętnej reżyserii i ciekawym kreacjom aktorskim, spektakl wypadł bardzo czytelnie i interesująco.*

*Charakterystyczny natomiast objaw zlekceważenia wymagań małego ekranu stanowiły „Breweryje czartowskie" z Bydgoszczy. Może to i ładne, kolorowe, może ma w sobie niekłamany czar folkloru. Może — bo raczej nie dało się oglądać, ginęło w nieprzejrzystych dekoracjach i kostiumach, złej dykcji i źle ustawionych scenach zbiorowych.*

*Przy tej okazji trzeba stwierdzić, że spektakle „widowiskowe" w ogóle jakoś nie znalazły właściwego miejsca na ekranie. Bombastyczne „Popioły" z Wrocławia, którymi inaugurowano festiwal, mniejsze uczyniły wrażenie, niż kameralna „Medea" Parandowskiego, pokazana przez artystów z Częstochowy. Podobne niepowodzenia w scenach zbiorowych, opartych na humorze sytuacyjnym, miał łódzki Teatr Jaracza w „Wieczorze Trzech Króli". Przypuszczam jednak, że nie jest to sprawa zasadnicza, że w przyszłości reżyserzy teatralni i realizatorzy telewizyjni znajdą właściwe metody transponowania takich sztuk na mały ekran.*

*I jeszcze jedno: kamery telewizyjne bezlitośnie demaskują wszelką nieporadność aktorską, a tym bardziej fałsz i brak zrozumienia dla roli. W czasie festiwalu mieliśmy takich wypadków dość sporo. Czasem decydowały najwyczajniej wady warsztatu aktora, czasem — nieumiejętność „przestawienia się" na specyficznie telewizyjny styl gry. Miejmy nadzieję, iż przy częstszych kontaktach artystów z telewizją, te niedostatki ustąpią.*

*Zamiast snuć wnioski, stwierdzę tylko krótko, iż w przyszłym roku marzy mi się w telewizji II Teatralny Festiwal Sztuk Współczesnych. Taka impreza miałaby znacznie więcej racji bytu. Znikłby cień letniej „zapchajdziury", który — cóż tu ukrywać — mimo wszystkie zalety i osiągnięcia, towarzyszył festiwalowi i w jakiś sposób obniżał jego rangę.*

*(bz)*

Dnia 27 września 1964 r. zmarł

Ś. † P.

**Stanisław Modliński**

emeryt, porucznik WP

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. IX. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza katolickiego na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, BRACIA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE i WNUCZKI

# Mistrzu – musisz być dobry

TAK NAPRAWDĘ, TO NIKT DOBRZE NIE WIE, DLACZEGO JEDNI PRACUJĄ LEPIEJ, A DRUDZY GORZEJ. JEŚLI WARUNKI PRACY SĄ IDENTYCZNE, A LUDZIE JĄ WYKONUJĄCY PODOBNI, NO TO CZEMU TAMTYM WYCHODZI WIĘCEJ, A TYM MNIEJ?

**NIBY PODOBNE – A JEDNAK RÓŻNE**

Zagadką wydajności zajął się ostatnio socjolog z Zakładów im. Marchlewskiego. W 112 roku istnienia zakłady dorobiły się bowiem własnego socjologa – **mgr Andrzeja Grodzickiego.** Wpadł on na pomysł, może nie genialny, ale ciekawy. Obserwował dwa zespoły robocze jednego z oddziałów *). Każdy z nich liczył po 57 kobiet pracujących na trzy zmiany w identycznych warunkach. I sala ta sama, i maszyny, surowiec i asortyment. **Niemniej jeden zespół pracował od szeregu miesięcy wydajniej średnio o 3,1 proc. od zespołu drugiego.** Tylko dla laika te 3 proc. to niedużo. Fachowiec przeliczy je na tysiące kilogramów przędzy i w konsekwencji na tysiące metrów tkanin.

„Na oko" nie powinno być żadnych różnic w wydajności między dwoma zespołami. Tak się bowiem złożyło, że łączy je nie tylko identyczność warunków pracy, ale i podobieństwo sylwetek i sytuacji życiowej pracujących tam kobiet. Typowa dla obu zespołów robotnica – to osoba w wieku dojrzałym – po trzydziestce, a przed czterdziestką, mająca podstawowe wykształcenie i 9-letni staż pracy. Jej sytuacja życiowa przedstawia się nie najlepiej, ale i nie najgorzej: ma męża, dwoje już odchowanych dzieci – w wieku 7—14 lat, małe mieszkanie z częściowymi wygodami i kłopoty głównie z racji chorób bliskich jej osób. Ta typowa robotnica – zarabia około 1.400 zł.

**Ale tu już trzeba bliżej zrelacjonować różnice. Bowiem wielkość zarobków łączy się bezpośrednio z wydajnością, gdyż praca jest akordowa. W zespole I — bardziej wydajnym, średni zarobek wynosi 1.426 zł, w II — mniej wydajnym — 1.336 zł. W pewnych miesiącach różnice są jeszcze większe i dochodzą do około 200 zł. Bliższa analiza ujawnia różnice indywidualne. W mniej wydajnym zespole 8 kobiet zarabia tylko około 1.100 zł, a 28 powyżej 1.500 zł. W bardziej wydajnym wszystkie zarabiają po wyżej 1.100 zł, a 38 powyżej 1.500 zł (do 1.800 i więcej). Dla czego w zespole I jest większa wydajność i w konsekwencji więcej osób zarabiających więcej?**

**GDZIE TKWI TAJEMNICA?**

Podobno – w mistrzu. Podobno postępowanie mistrza w większym nawet stopniu, niż warunki życiowe, a nawet stosunki między pracownicami, wpływa na wydajność. Jest to prawidłowość występująca – jak wykazują liczne badania na Wschodzie i Zachodzie – w przedsiębiorstwach różnych krajów. Prawidłowość, która raz jeszcze potwierdziła się w „Marchlewskim".

**Mistrz lepszego zespołu ma 53 lata, podstawowe wykształcenie, kurs mistrzowski, bogatą karierę zawodową i bogate doświadczenie życiowe. Pracował on 14 lat u „Poznańskiego" — jako robotnik, 4 lata był w niemieckiej niewoli. Tuż po wyzwoleniu przez rok urzędował w Zarządzie Miejskim, 2 lata był robotnikiem w dzisiejszym „Marchlewskim" i tamże 16 lat mistrzem. Zwierzchnicy oceniają go jako dobrego pracownika, dobrego organizatora, dobrego nauczyciela fachu. Pracujące z nim robotnice podkreślają przede wszystkim jego fachowość, zamiłowanie do porządku, sprawiedliwość, dbałość o ich interesy, koleżeńskość, wyrozumiałość. Większość robotnic pracuje z nim już kilka lat.**

**Mistrz zespołu II ma 29 lat, ukończone technikum. Pracował w zakładach „Marchlewskiego" 3 lata jako podmistrz, 2 lata jako mistrz rezerwowy. Opinia zwierzchników sprzed 3 lat: kwalifikacje raczej słabe, stosunek do pracy dostateczny, do przełożonych i współpracujących — dobry. Nie rokuje nadziei, że będzie dobrym mistrzem. (Dziś prawdopodobnie opinia byłaby mniej krytyczna). Robotnice z jego zespołu oceniają swego mistrza bardziej surowo, niż ich koleżanki swego. Mniej niż w tamtym zespole kobiet uważa go za dobrego fachowca, sprawiedliwego i wyrozumiałego, a dużo więcej (blisko 3-krotnie) za „nerwusa", formalistę, niesprawiedliwego i niedbałego.**

W zespole I – 49 kobiet ocenia współpracę z mistrzem: jako dobrą, 3 – jako taką sobie, żadna – jako złą. W II natomiast jako dobrą ocenia ją tylko 30 kobiet, jako taką sobie – aż 20 i jako złą – 2. **Zespół I, bardziej zadowolony z mistrza, jest także bardziej zadowolony z pracy.** W porównaniu z zespołem II trzy razy więcej kobiet uważa się za bardzo zadowolone z pracy, trzy razy mniej za niezadowolone.

**INSPIRATOR Z CHARAKTEREM**

Jakie stąd wnioski? Proste. **Wydajność musi rosnąć. IV Zjazd silnie to podkreśla, a uchwała wskazuje nawet, o ile: 4—4,5 proc. na jednego zatrudnionego rocznie.** Trzeba więc pielęgnować to wszystko, co sprzyja wydajności. A więc... i mistrza, jego fachowość, jego cechy charakteru (!).

Jest to problem nie tylko etyczny i moralny. Także ekonomiczny. **Mistrz musi być dobry w tym sensie, że potrafi dobrze kierować, pomagać, wymagać, współpracować z podwładnymi, musi stworzyć dobrą atmosferę w pracy.** Trzeba więc będzie bardziej uważać przy awansach na mistrza. Sama szkoła, tak jak i samo doświadczenie praktyczne, nie wystarczą. Sam wiek leciwy, tak jak i sama energia młodości, także nie. Mistrz jako inspirator wydajności, a w konsekwencji wzrostu produkcji i zarobków, to musi być dobry mistrz...

**I. DRYLL**

*) Badania prowadzone były pod kierunkiem prof. dr. J. Szczepańskiego i auspicjami Katedry Socjologii Przemysłu UŁ.

## Winobranie w Bułgarii

Foto. — CAF

## Dzień powszedni Temidy

# „Człowiek z głową"

Kilka dni temu obejrzeć mogliśmy na małych ekranach polskiej TV współczesną komedię „Człowiek z głową". Za kilka dni przed jednym z wydziałów karnych Sądu Powiatowego dla m. Łodzi stanie konkretny, nasz rodzimy, rzec można – łódzki „człowiek z głową". Nie miał wprawdzie takich apetytów jak bohaterowie komedii Warmińskiego, ale metody stosował podobne. I na podobnie łatwowiernych, jak oni, ludzi napotykał na swej drodze. Oczywiście do czasu...

Wśród popartych dokumentami informacji, jakich udzielał o sobie nasz „człowiek z głową", prawdziwe były jedynie niektóre dane personalne. A więc na pewno nazywa się **Jan Chłodny**, i na pewno urodził się 22 maja 1928 r. w Pabianicach. Na pewno też – choć tych informacji od pana Jana nie żądano – już trzykrotnie spotykał się on z wymiarem sprawiedliwości i trzykrotnie wysłuchiwał wyroku skazującego.

A że w przerwach między kolejnymi pobytami w więzieniu „główka pracowała" – 30 bm. „kandydujący na doktora absolwent Technikum Budowlanego Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego w Liskowie" zasiądzie na ławie oskarżonych po raz czwarty. Wśród zaś dowodów rzeczowych przedstawionych przez oskarżyciela publicznego, przeważać będą opatrzone różnymi urzędowymi pieczęciami dokumenty. Obrazują one szybki awans społeczny i zawodowy „człowieka z głową".

Po raz pierwszy spotykamy Jana Chłodnego na niezbyt eksponowanym stanowisku w Prezydium MRN w Pabianicach. Zresztą nie zagrzał tu miejsca długo. Ale gdy po raz ostatni zamykały się za nim drzwi tego urzędu, miał on już w kieszeni opatrzony jego pieczęciami „odpis z oryginału" świadectwa ukończenia w 1956 r. Technikum Budowlanego MBP w Liskowie (!?)

W styczniu 1960 r. technik Jan Chłodny puka do siedziby MZBM Łódź-Śródmieście. Nie puka bezskutecznie: za parę dni jest już... inspektorem nadzoru. Inspektorem jest miernym, ale gdy zwalnia się na własną prośbę, ma w portfelu drugi „odpis świadectwa dojrzałości" (owszem, z pieczęciami i z podpisami) oraz doskonałą opinię (!). Znacznie wprawdzie odbiega ona od poglądów jego dotychczasowych współpracowników i przełożonych, ale trudno się temu dziwić, skoro oni z wystawianiem tej opinii nie mieli nic wspólnego. Sam zaś Jan Chłodny miał o swojej osobie mniemanie jak najlepsze (!)

Ta opinia, łącznie ze wspomnianym świadectwem ukończenia technikum w Liskowie (będzie ono kluczem i do innych instytucji) pozwala mu na objęcie nowego stanowiska. Tym razem w Przedsiębiorstwie Remontowym Przemysłu Ciężkiego nr 4. Nie zdołał tu jednak rozwinąć nasz bohater swej twórczej inwencji; zbyt nachalnie żądano od niego oryginału świadectwa...

Żądanie to nie przypadło mu do gustu, ale i nie zraziło do nowych poszukiwań.

W styczniu 1963 r. technik budowlany Jan Chłodny obejmuje więc stanowisko mistrza oddziału mechanicznego w ZPW im. Gwardii Ludowej. Tu ma dostęp nie tylko do pieczątek, ale i do korespondencji, jaką prowadzi dyrekcja przedsiębiorstwa z Politechniką Łódzką. „Człowiek z głową" nie przepuszcza takiej okazji: przy pomocy gumki likwiduje treść jednego z pism Politechniki i pisze treść nową. Pieczęcie i podpisy zostawia oryginalne. I w ten sposób w ciągu 15 minut skromny „technik" staje się „przygotowującym pracę magisterską" absolwentem wyższej uczelni technicznej, który „po przeprowadzonych z nim rozmowach wyraził chęć podjęcia pracy naukowej" i (cytuję dalej) „zdobycia tytułu doktora urządzeń przemysłowych i klimatyzacyjnych" (?!)

Ten udzielony sobie „awans" Chłodny pragnie jak najszybciej wykorzystać. Wie jednak, że w ZPW im. Gwardii Ludowej „numer" już nie przejdzie. Zwalnia się więc, mając w ręku... 2 opinie. Tej – oczywiście – z której wynika, że był mistrzem przeciętnym, pracownikiem mało zdolnym i nieobowiązkowym, nikomu nie pokaże.

Kadrowiec ŁPBP nr 2 syci swe oczy inną rekomendacją: „Absolwent PŁ", „wieloletni starszy inspektor wykonawstwa inwestycji", człowiek „pracowity, obowiązkowy i wymagający" – to dobry nabytek dla przedsiębiorstwa. Ale jednak...

Tego pan Jan nie przewidział. Telefon do ZPW im. Gwardii Ludowej zakończył jego „tak dobrze się zapowiadającą" i tak błyskawiczną karierę, złamał następny szczebel służbowej hierarchii i... wtrącił w otchłań prokuratorskiego dochodzenia.

I tak oto wścibstwo – albo obowiązkowość – jednego kadrowicza pozbawiło kraj przyszłego „naukowca".

**JANUSZ KRAJEWSKI**

# Kultura na peryferie

**Sprawa tzw. białych plam na kulturalnej mapie Łodzi była już niejednokrotnie tematem narad i publikacji. Bo na pewno nie pokojącym zjawiskiem jest fakt istnienia olbrzymiej grupy ludzi niemal zupełnie odsuniętych, z powodu swego miejsca zamieszkania i warunków lokalnych, od głównego nurtu życia kulturalnego miasta. Ba, nawet od jego namiastki, w postaci kina, klubu czy świetlicy.**

Mam tu na myśli owe tysiące mieszkańców peryferii – odległych od centrum o parę kilometrów osiedli, parterowych domków, wąskich wyboistych uliczek, pustych we dnie, ciemnych nocą, gdzie – jak to się powiada – diabeł mówi dobranoc. Dla nich kulturę uosabia najczęściej kiosk „Ruchu", rozrywkę zaś stanowi odbiornik radiowy i sporadyczny wypad do centrum Łodzi.

Jak już powiedziałem, kulturalne problemy tych dzielnic nieraz już były przedmiotem dyskusji oraz podnietą do poszukiwań środków zaradczych. Właściwie to półśrodków, gdyż o takich być może tylko mowa wobec ograniczonych możliwości inwestycyjnych. Półśrodki te miały, jeśli nie usunąć, to chociaż osłabić istniejące dysproporcje i zaspokoić przynajmniej częściowo kulturalne potrzeby mieszkańców peryferii. Z myślą o tym zorganizowano m. in. nowe biblioteki ruchome i założono szereg świetlic.

**ŚWIETLICE** – rzecz mało atrakcyjna, niejako leżąca na marginesie działalności kulturalnej w centrum Łodzi – tu na peryferiach mają rację bytu i jak najszersze pole do działania. Zwłaszcza świetlice społeczne, które w liczbie 46 powstały właśnie na najdalszych krańcach Łodzi, gdzie swymi wpływami nie sięgają już ani dzielnicowe kluby, ani świetlice przyzakładowe, ani tym bardziej kina.

Dwa tygodnie temu zainaugurowany został okazale ogólnołódzki nowy rok kulturalno-oświatowy. Przy tej okazji rzucono szereg liczb ilustrujących żywą działalność zawodowych, a i niezawodowych, placówek kulturalnych. W ich natłoku zapomniano jednak zupełnie o świetlicach społecznych. Może i celowo. Bo rzeczywiście nie ma się czym tak za bardzo chwalić. Powstałe z inicjatywy tego czy innego działacza, „rozkręcane" olbrzymim wysiłkiem jednostek, borykają się wciąż z ogromnymi trudnościami i to nie natury merytorycznej, bo o tę stronę zatroszczyłby się ostatecznie wydział kultury, ale z tymi prozaicznymi w postaci stołów, krzeseł, nie mówiąc już o radiu czy telewizorze. Nic więc dziwnego, że nie mogą się one popisywać rosnącymi wykresami frekwencji i liczonymi w dziesiątki imprezami. Pusta, zimna sala nie ściągnie bowiem najbardziej nawet znudzonego człowieka.

Z danych statystycznych wydziału kultury wynika, że 46 społecznych świetlic posiada w swym majątku zaledwie 5 instrumentów muzycznych, 29 radioodbiorników, 18 adapterów, 15 telewizorów. To bardzo niewiele jak na obszar i liczbę mieszkańców, będących pod „kulturalnymi wpływami" owych świetlic.

Wśród współczesnych przekaźników kultury, najbardziej upowszechniającymi ją są kino i telewizja. Ta ostatnia zwłaszcza odgrywa dziś czołową rolę, obejmując bowiem rozległe dziedziny, prowadzi skutecznie działalność zarówno kulturalną, jak i oświatową. Aparat telewizyjny stanowi więc w przypadku peryferyjnej świetlicy nieodzowny sprzęt, który w razie kompletnego nawet upadku (bo i to się zdarza) lokalnych inicjatyw, potrafi wypełnić wieczory i dostarczyć bywalcom pewnej rozrywki.

Nie opracowano jeszcze do tej pory mapy „utelewizyjnienia" Łodzi. Nie wiadomo też, ile z zarejestrowanych do dnia 30 czerwca br. 76.217 telewizorów przypada na peryferie miasta. Oficjalnie wiemy o wspomnianych wyżej 15 społecznych.

Wydaje nam się, że rozpoczęty tak uroczyście nowy rok kulturalno-oświatowy powinien być okazją do podjęcia potraktowanej na serio szerokiej akcji wyposażenia społecznych świetlic. I to siłami społecznymi. Wiemy skądinąd, że zakłady pracy i ich kluby są w posiadaniu remanentów różnego rodzaju sprzętów: krzeseł, stołów, szaf itp., zawalających bezużytecznie piwnice i zaplecza scen, a które mogłyby być z pożytkiem wykorzystane przez peryferyjne świetlice.

**Zwracamy się więc z apelem do wszystkich rad zakładowych i kierownictw klubów o rzeczową pomoc dla tych odległych od centrum miasta ośrodków kulturalnych.** Dyrekcje poszczególnych zakładów powinny zaś roztoczyć patronat nad tymi świetlicami, służąc im m. in. pomocą materialną. Trudno dziś już bowiem pogodzić się z owym wąskim patriotyzmem lokalnym widzącym tylko sprawę upowszechniania kultury w czworoboku własnych murów fabrycznych.

**Doceniając wagę problemu redakcja „Dziennika" postanawia włączyć się do akcji, otwierając na swych łamach listę „mecenasów" i ofiarodawców. Równocześnie ogłaszamy październik i listopad miesiącami kultury peryferyjnej. W tym czasie będziemy szczególną uwagę poświęcać zagadnieniom związanym z potrzebami kulturalno-oświatowymi poszczególnych, odległych od śródmieścia, dzielnic.**

**J. STEFKO**

## Rekontry

# Ponure „żarty"

*Zastanawia mnie, jaki stopień nasilenia złej woli trzeba osiągnąć, by letnie kolonie dziecięce i obozy harcerskie określić dosłownie jako „letnie dziecięce obozy koncentracyjne". A tak właśnie akcję kolonijną nazwali swego czasu biskupi polscy w swym liście do duszpasterzy.*

*Jak podaje „Trybuna Ludu" z dnia 27 bm., na łamach prasy zachodniej cytowany jest ostatnio dokument określany, jako „raport opracowany przez prymasa Polski". Czytamy tam: „Co roku kolonie letnie gromadzą tysiące dzieci, którym pod najrozmaitszymi pretekstami przeszkadza się iść na mszę św. w niedzielę. W niektórych wypadkach trzyma się je za drutami kolczastymi przez cały czas trwania mszy św.... młodzież, która wyrusza na wycieczki z księdzem, jest śledzona przez policję, często przy pomocy helikopterów (!), dla sprawdzenia, czy za zasłoną lasu czy góry, nie uczestniczą we mszy św....".*

*Można to oczywiście zbyć żartem i powiedzieć, że my faktycznie te dzieci koncentrujemy, a one sobie potem obozują. Ale Bogiem a prawdą, to oczywiście kiepski żart. I ponury. Tym bardziej kiepski i ponury, że jego autorami są ludzie, którzy nie zwykli żartować. Owszem, był taki jeden biskup, który znał się na żartach, nazywał się Ignacy Krasicki. Ale to było dawno. Zresztą biskup Krasicki uważał, że prawdziwa cnota krytyk się nie boi.*

*Ba, w tysiącletniej historii naszego kraju było wielu księży, których nie tylko pojedyncze złote myśli, lecz całe dzieła weszły na trwałe do kultury narodowej. Przypomnę, że duchownymi byli: Jan Długosz i Mikołaj Kopernik, Hugo Kołłątaj i Adam Naruszewicz, Stanisław Staszic i Piotr Ściegienny. Między innymi i o nich, o ich dziełach i twórczości uczą się te same dzieci, które potem w letnich miesiącach wakacyjnych „są zamykane w miejscowościach odosobnienia"; gdzieś w głębi ciemnych borów, nad morzem, gdzie słona woda wyżera im ciała, na jeziorach, szczególnie mazurskich, gdzie pod okiem oprawców zbrojnych w zwoje lin, muszą uprawiać w promieniach piekącego słońca galerniczy jachting. Dodajmy, że zmusza się jeszcze te biedne dzieci do poszukiwania sobie malin, jagód, grzybów, do łowienia ryb na wędkę i jedzenia mlecznych zup oraz picia tranu, a obraz gehenny i prześladowań ujawni się nam w całej swej posępnej grozie.*

*Cóż, epistolarna twórczość episkopatu nie od dziś posiada wszelkie cechy paszkwilu na to, co się w naszej ojczyźnie dzieje. Nie ma ona też wiele wspólnego z patriotyzmem i interesami narodowymi. Dlatego też wątpię, czy twórczość ta wejdzie do annałów historii. Chyba tylko na zasadzie camery obscura. Chrześcijańskie porzekadło powiada, że jak Pan Bóg chce kogoś ukarać, to mu najpierw rozum odbiera.*

*KAROL BADZIAK*

## Z kraju

# Ciekawostki

■ **Konserwacja i smarowanie agregatów stosowanych w lodówkach jest sprawą bardzo ważną i skomplikowaną. Chodzi o dobór odpowiedniego smaru wytrzymałego zarówno na wysokie (120 stopni), jak i niskie (—28 stopni) temperatury. Technologię takiego właśnie smaru przygotowują pracownicy rafinerii w Jedliczu. Pierwsze próby wypadły pomyślnie. Być może już w przyszłym roku wytwórnie lodówek otrzymają kolejny artykuł antyimportowy.**

■ **Zagłada pstrągów nastąpiła w bieszczadzkich rzekach w wyniku kłusowniczej akcji miejscowych pracowników leśnych i turystów. Wykorzystali oni niski stan bieszczadzkich rzek i potoków i wybierali pstrągi dosłownie rękoma.**

## Nagrody ministra zdrowia dla naukowców łódzkiej AM

Minister zdrowia i opieki społecznej przyznał nagrody indywidualne I stopnia za osiągnięcia naukowe czterem pracownikom nauki Akademii Medycznej w Łodzi. Otrzymują je:

Prof. dr **BRONISŁAW FILIPOWICZ** — kier. Katedry i Zakładu Chemii Ogólnej i Fizjologicznej,

Prof. dr **KAZIMIERZ KALINOWSKI** — kier. Katedry i Zakładu Chemii Farmaceutycznej

Prof. dr **ALEKSANDER RADZIMIŃSKI** — kier. Kliniki Laryngologicznej

Doc. **LESZEK WOŹNIAK** — adiunkt Katedry Anatomii Patologicznej. (z)

### Półroczny bilans

# Na co skarżą się łodzianie?

**NIEDAWNO SPORZĄDZONO PÓŁROCZNY BILANS WPŁYWU I SPOSOBU ZAŁATWIANIA SKARG I ZAŻALEŃ SKŁADANYCH PRZEZ MIESZKAŃCÓW NASZEGO MIASTA DO JEDNOSTEK PODLEGŁYCH I NADZOROWANYCH PRZEZ PREZ. RN M. ŁODZI.**

Okazuje się, że liczba skarg maleje z roku na rok. W 1962 roku (I półrocze) do Prezydium RN m. Łodzi, prezydiów DRN, zjednoczeń i DBOR wpłynęło 2726 skarg, w 1963 r. — już tylko 2477, a w br. — 1743.

W większości skargi załatwiane są w terminie zagwarantowanym przez KPA. Np. w wydziałach Prezydium RN spośród 873 skarg w I półroczu br. nie załatwiono w terminie tylko 5 (w ub. roku aż 50).

**NA CO SKARŻĄ SIĘ ŁODZIANIE?** Ciągle największa liczba skarg wpływa do wydziałów kwaterunkowych, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej i MZBM, choć i tu liczba ich jest mniejsza, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wśród spraw na czoło wysuwały się: przyśpieszenie przydziału obiecanego lokalu, wykonanie napraw należących do obowiązków najemców lub właścicieli domków, zameldowanie osób nie posiadających zezwolenia na pobyt w Łodzi. W takich przypadkach udzielano skarżącym wyjaśnień.

Dwie są zasadnicze przyczyny, powodujące napływanie skarg: pierwsza — to obiektywne trudności np. braku do statecznej liczby mieszkań: druga — to niedociągnięcia organizacyjne lub niewłaściwe wypełnianie obowiązków służbowych przez pracowników odnośnych agend czy instytucji. Do wydziałów Prezydium RN wpłynęło 214 skarg, które zaliczyć można do tej drugiej kategorii. Z tego jednak tylko 91 uznano za uzasadnione. Do prezydiów DRN skarg na niewłaściwe załatwianie spraw przez urzędników, wpłynęło w okresie sprawozdawczym 320 — słuszność skarżącego uznano w 143 przypadkach.

Stwierdzono, że znaczna część skarg, głównie kierowanych do wydziałów kwaterunkowych lub też na ich prace, wynika z nie dość szybkiego reagowania tych wydziałów na pierwsze pisma obywateli. Np. pewien łodzianin w 1962 r. złożył wniosek o przydział mieszkania. Wkrótce potem społeczna komisja przeprowadziła kontrolę. Ponieważ nie powiadomiono zainteresowanego o decyzji, 9 marca br. pierwszy raz, a 3 czerwca drugi raz wystąpił on ze skargą.

Pocieszający jest fakt, iż w okresie minionego półrocza, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, zaznaczył się spadek liczby skarg napływających na pracę wydziałów gospodarki komunalnej i placówek handlowych. Ciągle jeszcze natomiast obywatele skarżą się na nieuprzejmą obsługę, pobieranie wyższych cen i brak niektórych artykułów przemysłowych. (jp)

# Dwudziesta inauguracja

## w Uniwersytecie i Politechnice

**Pojutrze, w dniu 1 października br. nastąpi uroczysta inauguracja roku akademickiego w dwóch największych uczelniach łódzkich — Uniwersytecie i Politechnice.**

Uczelnie te rozpoczynają nowy rok pracy już po raz dwudziesty od chwili swego powstania, co — jak pamiętamy — miało miejsce w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu Łodzi.

Program uroczystości przewiduje m. in. wręczenie odznaczeń państwowych zasłużonym pracownikom uczelni, immatrykulację nowo przyjętych studentów, promocje doktorskie. (bz)

### Legenda czy historyczna prawda?

# Tajemnica julianowskiego parku

Kiedyś była to posiadłość rodziny Zawiszów.

Park julianowski — zwany Parkiem A. Mickiewicza obfituje w urocze fragmenty. Ale na pewno najbardziej interesujący jest pagórek, wznoszący się opodal źródełka. Szumią nad nim stare drzewa... i jeszcze starsza legenda, twierdząca, że pagórek ten kryje grób jakiegoś wodza, rycerza, albo że jest pozostałością starego gródka.

Zresztą mówi o tym nie tylko legenda.

„Codex diplomaticus Poloniae" wspomina, że tu właśnie, na Radogoszczu, 23 października r. 1242 odbyło się spotkanie księcia Konrada Mazowieckiego z synami Bolesławem, Kazimierzem i Ziemowitem. Księciu towarzyszyli: kanclerz Wolmir jego brat Strzeszko i inni dostojnicy księstwa.. Spotkanie to odbyło się prawdopodobnie w jakimś gródku. Czyżby gródek ten znajdował się w dzisiejszym parku julianowskim?

Już od dłuższego czasu łodzianie, zainteresowani tą sprawą, prosili o wyjaśnienie tajemnicy julianowskiego pagórka zwanego „Kopcem" albo „Mogiłą". Zabiegało o to między innymi TPŁ. Ostatnio też Prezydium RN m. Łodzi przeznaczyło na przekopanie historycznego wzgórka pewne fundusze.

„Tak więc — informuje nas mgr Aldona Chmielowska, adiunkt Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi — przystępujemy obecnie do badań wykopaliskowych na terenie wspomnianego wzgórka. Pewną wskazówką, że być może mamy do czynienia z grodziskiem, jest znaleziona tu przez prof. dr Konrada Jażdżewskiego ceramika średniowieczna, pochodząca z tego samego okresu, w którym odbył się wspomniany zjazd książęcy. Badania archeologiczne potrwają około 3 tygodni, a nie wykluczone, że kontynuować je będziemy również w roku następnym".

Już za kilkanaście dni... a może dopiero za parę miesięcy, wyjaśniona zostanie intrygująca nas tajemnica wzgórka w parku julianowskim.

Na zakończenie dodajmy, że ma chyba swoją wymowę fakt, iż rozpoczęcie powyższych badań zbiega się w Łodzi z „Dniami Ochrony Zabytków". M. J.

# Linia ołówka i gotyckie dekolty

**Linia ołówka, mała głowa, gotyckie dekolty — to określenia, które charakteryzują nową modę — jesień — zima 1964. Wszystkie te tendencje uwzględniła „Telimena" w swojej ostatniej kolekcji i, trzeba powiedzieć, zrobiła to z dużym wdziękiem. To, co nam pokazano, było zarówno szykowne, jak i bardzo konfekcyjne. Dla pań, które skończyły 30 lat i przekroczyły 55 kg wagi, zaprojektowano tak samo udane kreacje (zbierały one na rewiach najwięcej braw), jak dla kobiet młodszych i szczupłych.**

**„Telimena" lansuje na dzień styl sportowy. A więc kostiumy o „szynelowych" kołnierzach, ze złotymi guzikami, sukienki z kieszeniami lub patkami oraz z paskami (nieco poniżej talii), proste, lekko wcięte płaszcze oparte na linii redingot. Do tego na przedpołudnie półbuty lub buciczki na półsłupku, ciepłe kolorowe pończochy, na głowę beret lub „beretoczapkę". Jako dodatek często mohairowy szal w kratkę. Na zimę dużo przybrań z futra oryginalnego lub syntetycznego i koniecznie stojący kołnierz.**

**Nowości „Telimeny" to płaszcze z syntetycznego jedwabiu impregnowanego z podpinkami z laminowanego stylonu, pelisy pokryte jedwabnym rypsem, a na wczesny kurtki z wzorzystego ortalionu i spódnice-spodnie. Czekamy niecierpliwie, aż te nowości ukażą się w sprzedaży.**

**(Kas)**

## sygnały

Rubrykę tę poświęcamy drobnym skargom i uwagom naszych Czytelników. Podawać je będziemy w telegraficznym skrócie. Niemniej sądzimy, że spełnią one rolę sygnałów i dotrą tam, gdzie należy, wywołując właściwy skutek.

* * *

Przystanek autobusów nr 65 przy ul. Kasprzaka zaśmiecony jest do obrzydzenia. Kosz na śmieci zwykle przepełniony. (1038)

* * *

**Dlaczego przerwano roboty drogowe przy ul. Mokrej? Każdy, najmniejszy nawet deszcz zamienia gliniasty teren w mokradła, po których brną dzieci do szkoły przy ul. Szamotulskiej. (1068)**

* * *

My, mieszkańcy bloków 301, 302 i 303, toniemy w ciemnościach. Dawno już postawiono słupy, założono żarówki, ale światła nie podłączono. Gdy zmierzch zapada, można sobie o słupy głowę rozbić.

Od lipca interweniujemy w sprawie wyrównania terenu i wywiezienia gruzu i ziemi — bez skutku. (1070—1)

* * *

**Czytelnicy sygnalizują, że brak wiórów do czyszczenia podłóg. Sprzedawcy w sklepach uspołecznionych informują, że brak ich w hurtowniach.**

* * *

Tak samo jest z kamieniami do maszynek do zapalania gazu. W komisach można je kupić, ale po 10 zł za 3 sztuki. (1042)

* * *

**Ob. E. S. skarży się, że od dłuższego czasu nie może nabyć korków gumowych lub z tworzyw sztucznych do wanien i zlewozmywaków, o rozmiarach: 4,5 cm u dołu i ok. 5 cm u góry oraz 3,8 cm u dołu i 4,2 cm u góry. (780)**

**(zs)**

# Kogo „leczył" I. Włodarczyk?

KD MO Górna prowadzi dochodzenie przeciwko **Julianowi Włodarczykowi** — podejrzanemu o wykonywanie praktyki lekarskiej bez uprawnień. Osoby, którym udzielał on porad lekarskich, proszone są o zgłoszenie się do KD MO Górna, ul. Wólczańska nr 250 — pokój 16, w godz. 8—16.

# „Poślizgowe" inwestycje służby zdrowia

Niemal każda nowo budująca się placówka służby zdrowia ma wyznaczonych po kilka terminów, a są obiekty jak np. Szpital im. Biegańskiego, którego rozbudowa ciągnie się latami. Ostatni termin oddania do użytku tej inwestycji został ustalony na koniec listopada.

Wprawdzie realizacja inwestycji służby zdrowia w ciągu 8 miesięcy br. przebiega lepiej niż w analogicznym okresie ub. roku, ale terminy w dalszym ciągu nie są dotrzymywane. Największy kłopot nastręcza opóźnienie oddania do użytku Szkoły Pielęgniarstwa przy ul. Pabianickiej, gdyż rok szkolny rozpoczyna się, a gmach nie został jeszcze wykończony. Szkoła ma być oddana w pierwszych dniach października — jak poinformowano wczoraj komisję służby zdrowia RN m. Łodzi. Czy ten któryś już tam z kolei termin będzie dotrzymany? (Kas.)

## Na wczasy — nie tylko z jęz. angielskim

**Uczący się języka angielskiego mają okazję pogłębić go praktycznie na organizowanych przez FWP, tzw. wczasach zainteresowań. „Turnus z jęz. angielskim" rozpoczyna się w Międzygórzu 3 października. Skierowania do Międzygórza, jak i innych miejscowości wczasowych (bez wymogów znajomości języków obcych) otrzymać można w WBS FWP (Piotrkowska 232). (x)**

# CO dzień niesie ?

## Jubilaci

**Ostatnio w USC Łódź Górna odbyła się miła uroczystość dekorowania medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie" małżonków Marianny (71 lat) i Michała (73 lata) Owczarków mieszkających w Łodzi przy ul. Płockiej 52.**

**Jubilaci dochowali się pięciorga dzieci (dwóch chłopców i 3 dziewczynki), 12 wnuków i 3 prawnuków.**

**Z okazji jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego życzymy jubilatom „Sto lat!"**

## Życzenia mieszkańców ul. Abramowskiego

Mieszkańcy ul. Abramowskiego już od dawna marzą o świetlicy. Dotychczas nie było po temu warunków. Wprawdzie Zakłady im. 9 Maja przy ul. Tylnej dysponują świetlicą, która mogłaby być udostępniona szerszej publiczności, ale przez dłuższy czas służyła ona jako magazyn. Gdy sytuacja uległa zmianie, kierownictwo tej placówki nie doszło jakoś do porozumienia z mieszkańcami i nie potrafiło ich przyciągnąć do swego lokalu.

Ostatnio przewodniczący komitetu blokowego nr 51 przy ul. Abramowskiego wyszukał świetlicę pozostawioną w lokalu po Szkole nr 16, która przeniosła się do nowego budynku. Komitet Dzielnicowy FJN Śródmieście, do którego mieszkańcy zwrócili się z prośbą o pomoc, przyrzekł poprzeć sprawę. Ostateczna decyzja zależy jednak od Prezydium DRN Łódź-Śródmieście, a amatorów na opuszczony obiekt jest wielu. (Kas)

## Felieton w

*Z najdzie taką uspołecznioną instytucję, w której budżet przewiduje wydatki na... napoje wyskokowe. Powiadacie, że nikt nie znajdzie i ze świecą w ręku? Może to i racja, ale wcale nie trzeba świecy.*

*Wystarczy „mądry" księgowy, „dobry" zaopatrzeniowiec i niezbyt drobiazgowy kierownik „zakładu żywienia zbiorowego". Ten ostatni odgrywa tu doniosłą rolę, jako że niektóre budżety uwzględniają oficjalnie „wydatki na wyżywienie" uczestników zjazdu, narad, czy zgromadzenia.*

*Jeśliby kogoś interesowało, jak to się robi — może obejrzeć sobie wydaną przez jedną z łódzkich restauracji „fakturę nr 5018" dla jednej z — także łódzkich — spółdzielni pracy. Faktura — rachunek stwierdza, że „za wyżywienie uczestników walnego zgromadzenia" pobrano 8.236 zł 80 gr. Koniec, kropka i pieniążki lecą. Ze spółdzielczej kasy. W tym aż 3.221 zł 40 gr za... wódkę.*

*Czy po to, by się dobrze odbyło głosowanie?*

*(jak)*

## „Recepta" na rybę

Jak poinformowała nas dyrekcja Centrali Rybnej, braku ryb w tym sezonie nie potrzebujemy się obawiać. W tej chwili centrala dysponuje rybami w ilości ok. 300 ton. Są to przeważnie ryby atlantyckie, jak: halibut, płastuga, dorada, filety z karmazyna. W ostatnich dniach rozwieziono do poszczególnych sklepów nowy gatunek atlantyckiej ryby, tzw. strzępiel.

Ponieważ rzadko kto umie te ryby przyrządzać, dyrekcja Centrali Rybnej, wspólnie z Wydz. Handlu Prez. RN m. Łodzi planuje zorganizowanie specjalnego pokazu przyrządzania przy współudziale Ligi Kobiet. (aw)

## Krytyki i docinki

### Sino-szare

**Piękne są nasze nowe kolorowe bloki. Szczególnie przyciągają oczy przechodniów kolory na Osiedlu „Wielkopolska".**

**Niestety, jakby dla kontrastu budowniczowie bloków przy ul. Przemysłowej starają się, aby postawione przez nich obiekty były jak najbardziej bezbarwne i brzydkie. Ostatnio zabrali się do tynkowania i malowania domu przy ul. Przemysłowej 18 a. Ozdabiają go na kolor sinoszary. Poprzednie domy były brudnoróżowe. Czy naprawdę nie stać was, panowie, na bardziej żywe barwy — zapytują — rozgoryczeni mieszkańcy tej ulicy?**

**(n)**

# Piękne rezultaty ZMS-owskiej akcji „LATO-64"

Wczoraj na posiedzeniu sekretariatu KŁ ZMS dokonano podsumowania wyników tegorocznej akcji „Lato-64". W posiedzeniu wzięli udział m. in. przedstawiciele KŁ PZPR, Kuratorium OS m. Łodzi, ŁKKFiT, TKKF. Za główne kierunki pracy w akcji letniej uznano rozszerzenie obozownictwa, zwracając szczególną uwagę na właściwe przygotowanie kadry obozów. W br. zorganizowano 90 obozów. Podkreślono, że liczba uczestników tegorocznej akcji obozowej w porównaniu z rokiem ub. wzrosła o 65 proc. (z 2820 w roku ubiegłym do 4029 w br.). Ponadto zwrócono uwagę na zwiększenie liczby obozów szkoleniowych - specjalistycznych i zlotowych, a także na osiągnięcia sportowe.

**We wszystkich imprezach letnich, organizowanych przez ZMS w br. wzięło ogółem udział ponad 300 tys. osób.**

Wyróżniającym się w akcji działaczom oraz przedstawicielom organizacji społecznych i instancji ZMS wręczono wczoraj pamiątkowe odznaki, proporcę oraz nagrody rzeczowe.

**(aw)**

## „Kaczka" już pływa

Przypominamy, że sekcja pływacka Ogniska TKKF „Kaczka" wznowiła już treningi na basenie III LO (Sienkiewicza 46) we wtorki i czwartki w godz. 20.30—21.

# PROJEKT NIEREALNY

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Porządku Publicznego i Komunikacji RN m. Łodzi, jedna z radczyń zaproponowała w dyskusji, by egzekwować należności od dłużników Izby Wytrzeźwień przez kierowanie ich do pracy przymusowej. Byłby to — jej zdaniem — jedyny sposób wydobycia znacznych należności od notorycznych pijaków — klientów Izby Wytrzeźwień — nigdzie nie pracujących.

Jak informują nas kierownik Urzędu Spraw Wewnętrznych, M. Bieszcz i przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Komunikacji, Z. Albrecht — wniosek ten jest nierealny. Ustawodawstwo nasze nie przewiduje bowiem stosowania pracy przymusowej i nie ma zakładów zamkniętych, w których praca taka by się odbywała.

Nam się natomiast wydaje, że byłoby pożądane — już nie tyle ze względów „rozliczeniowych", ile raczej wychowawczych — gdyby notoryczni klienci Izby Wytrzeźwień, podobnie jak chuligani, mogli być kierowani do prac społecznie użytecznych w miejscach publicznych.

## Zamiast kwiatów

**Młodzież Technikum Fotograficznego i Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych z okazji imienin dyrektora szkoły, Michała Baworowskiego, zamiast kwiatów składa 500 zł na Uczniowski Fundusz Budowy Szkoły Tysiąclecia.**

## Kto się zaopiekował walizką?

W niedzielę, 27 bm. — w godzinach wieczornych — jedna z opiekunek chorej pozostawiła na chodniku ul. Ludwika (przed posesją nr 30) małą walizkę-neseser z żółtego plastiku.

Za naszym pośrednictwem zwraca się do uczciwego znalazcy o zwrot walizki do kancelarii Przedszkola ŁZPO im. Fornalskiej przy ul. Jaracza 68.

— *Zawód?*
— *Organizator widowni.*
— *Pracujecie w teatrze?*
— *Nie, przed kinem.*

# Na półkach księgarni

**Rocznik Instytutu Pedagogiki tom VI — PZWS, zł 90.**
Badanie wyników nauczania w szkołach podstawowych.

**W. Machejek — Płyń łajbo moją — Czyt., zł 16.**
Zbeletryzowany reportaż z podróży na Daleki Wschód.

**Z. Jeżewska — W królestwie pierzastego węża — Wyd. Poz., zł 27.**
Reportaż z podróży do Meksyku. Życie codzienne i obyczaje dzisiejszych Indian potomków budowniczych starego Meksyku.

**Pr. Zb. — Opowiadania — Czyt., zł 12.**
Opowiadania pisarzy NRD, których debiut przypada na czasy powojenne.

**Wł. Broniewski — Wiersze i poematy — PIW, zł 10.**

**L. Sobolew — Remont kapitalny — Czyt., zł 30.**
Obraz floty carskiej, panujących w niej stosunków, narasta nie fali ruchów rewolucyjnych wśród marynarzy, groza pierwszych chwil wojny 1914 roku — składają się na treść tej doskonałej powieści o dużej wartości dokumentalnej i literackiej.

**Kodeks karny i prawo o wykroczeniach — Wyd. Praw., zł 45.**
Stan prawny na dzień 15 marca 1964 r.

**K. Brodziński — Wiersze — Czyt., zł 10.**
Seria: Poeci polscy.

**W. Woroszylski — Niezgoda na ukłon — Czyt., zł 10.**
Wiersze.

**B. Drozdowski — Jutro powrócą ptaki — Czyt., zł 11.**
Opowieść reporterska.

**St. Lem — Bajki robotów — WL, zł 20.**
Czternaście opowiadań fantastycznych, pisanych na wzór bajek dla dzieci.

## Podziękowanie

Doc. dr K. Załodze z I Kliniki Chirurgicznej Szpitala im. N. Barlickiego w Łodzi za udany zabieg chirurgiczny oraz dr dr St. Wasiakowi, J. Szklannemu za pełne troski podejście do chorego, jak również dyr. Kliniki Chorób Wewnętrznych tego szpitala prof. dr J. W. Grottowi i zespołowi jego współpracowników; adiunktowi dr Z. Dzięciołowskiemu, doc. dr H. Lisieckiej-Adamskiej, dr R. Pieterowej i dr E. Grott-Świeżawskiej, którzy nie z tytułu obowiązku pracy, lecz powodowani wyłącznie czysto humanitarnym uczuciem współczucia i chęcią niesienia pomocy tak dużo okazali mi serca i opieki — serdecznie dziękuję.

**Z. ZADROZIŃSKI.**

15032/g

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KOMENDANTA STRAŻY p.-pożarowej** zatrudnią **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. T. Duracza.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, **Łódź, ul. Nowotki 65,** w godz. 8—16.

**INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW** o wysokich kwalifikacjach konstruktorów silników spalinowych i samochodów do działu głównego konstruktora oraz **tokarzy pociągowych** na produkcję — zatrudnią zaraz **Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 1 w Łodzi, ul. Prz byszewskiego 99.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 4549/k

**INŻ. TECHNOLOGÓW** ze znajomością projektowania zakładów mechanicznych i baz transportowych zatrudni **Łódzkie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, **Łódź, ul. Kopcińskiego 20,** godz. 8—14. 4624/k

**MAGISTRA INŻYNIERA MECHANIKA, magistra inżyniera urządzeń sanitarnych** oraz **magistra inżyniera włókiennika** przyjmie do pracy **Centralne Laboratorium Przemysłu Lniarskiego w Żyrardowie, Oddział w Łodzi.** Podania wraz z życiorysami należy składać w **Zjednoczeniu Przemysłu Lniarskiego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 9** w wydziale kadr.

**DWÓCH TECHNIKÓW** na stanowiska mistrzów tkalni poszukują **Zakłady Przemysłu Wełnianego „Wiosna Ludów", Łódź, ul. Żeligowskiego 3/5, tel. 335-63.** Wynagrodzenie wg obowiązującego taryfikatora. Podania wraz z życiorysami należy składać do działu kadr. 4710/k

**MURARZY, cieśli, robotników niewykwalifikowanych, ceramików i blacharzy** — zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Al. Kościuszki 101.** Dla zamiejscowych hotel i stołówka zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia ŁPBP pod w/w adresem.

**WYKWALIFIKOWANYCH MONTERÓW i POMOCNIKÓW** instalacji sanitarnych i elektrycznych, **spawaczy, blacharzy** oraz **kierowców** z I i II kat. — zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych, Łódź, ul. Strzelczyka 21.** 4713/k

**REFERENTKI** ze znajomością pisania na maszynie i prowadzenia sekretariatu poszukują **Warsztaty Szkolne Technikum Energetycznego w Łodzi, Al. Politechniki nr 38.** Zgłoszenia osobiste codziennie od godz. 9 do godz. 11. 4742

**DEKARZY, blacharzy, murarzy, hydraulików, brakarzy, ceramików, elektryków, cieśli** i **robotników niewykwalifikowanych** przyjmie do pracy **Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Ciężkiego — Zakład nr 4, w Łodzi, ul. Kilińskiego 206.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 4732/k

**PZU Oddział dla m. Łodzi** przyjmie kilku **pracowników** ze średnim wykształceniem jako **ajentów stałych do akwirowania ubezpieczeń dobrowolnych. Wynagrodzenie prowizyjne,** uprawnienia pracownicze do ubezpieczenia społecznego (chorobowe, rentowe i inne). Szczegółowe informacje i zgłoszenia: **Łódź, Al. Kościuszki 57,** pokój 14, dział kadr, I piętro, **tylko osobiście w godzinach 9—12.** 4401/k

**CZTERECH EKONOMISTÓW** z wyższym wykształceniem o specjalnościach: koszty, zatrudnienie i płace, organizacja i inne, **inż. włókiennika, inżyniera** względnie **magistra chemii** do spraw wodno-ściekowych zatrudni zaraz w zjednoczeniu bądź w podległych zakładach **Zjednoczenie Przemysłu Lniarskiego.** Pożądani pracownicy z wieloletnim stażem pracy. Oferty prosimy kierować na adres: **Zjednoczenie Przem. Lniarskiego, wydz. kadr, Łódź, ul. Sienkiewicza 9.**

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKĘ** ogrodniczą — 7.500 m kw. z planami na budowę szklarni — sprzedam. Łódź, Targowa 19, m. 10 od 17

**DOMEK** jednorodzinny własnościowy w Łodzi — mieszkania wolne — oraz plac 5.000 m kw. za drzewiony w Kaletniku k. Zakowic — sprzedam. Tel. 570-47 godz. 19—22

**DZIAŁKĘ** do 1 ha pod ogrodnictwo kupię w okolicy Łodzi. Oferty „14517" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14517 g

**DOMEK** jednorodzinny z placem sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Warszawska 47 14515 g

**DOMEK** murowany, skanalizowany z ogrodem — sprzedam. Dwa pokoje, kuchnia wolne. Łódź, Kasprzaka 15 14512 g

### SAMOCHODY-MOTOCYKLE

**SAMOCHÓD** „Skoda" 1102 sprzedam. Oglądać: Gdańska 172, po 16

**„OPEL-KAPITAN"** 1959, stan idealny, 47.000 km — sprzedam. Telefon Gdańsk 41-06-97, godziny 16—21 4738 g

**Kursy sekretarek**

**stenografii i pisania na maszynie dla maturzystek.**
**Zapisy przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek Oddział w Łodzi P. Zwycięstwa 2, tel. 278-16**

4764 k

**„SYRENĘ"** stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 570-40 14697 g

**„MOSKWICZ"** typ 407 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tel. 277-94

**„SYRENĘ"** sprzedam. — Oglądać: Nawrot 76, garaż 1, tel. 252-57 od godziny 15 4839 g

### PRACA

**POMOC** domowa do lekarza potrzebna. Piotrkowska 8, front, II piętro 15198 g

**POMOC** domowa potrzebna. Tel. 278-45. Zgłoszenia w godz. 20—22

**POMOC** domowa potrzebna. Gdańska 77a, m. 5, Hibszer 14636 g

### SPRZEDAŻ

**AKORDEON** „Weltmeister" 120 basów sprzedam. Koluszki, Brzezińska 121 14475 g

**FORTEPIAN** gabinetowy, krótki „Blüthner" sprzedam. Cypko. Sienkiewicza 100. Oglądać wieczorem 14472 g

**AKORDEON** „Weltmeister" sprzedam. Wróblewskiego 84 m. 1

**AKORDEON** czarny „Weltmeister" 80 basów sprzedam. Żeromskiego 85—19

**PEKIŃCZYK** 10-miesięczny do sprzedania. Tel. 577-67 14493 g

**DWIE** gitary elektryczne: gibsonowską i deskę „Vibromatic" sprzedam. Zielona 53, m. 12 godz. 15—17 15137 g

**BOKSERY:** suczka półtoraroczna, szczeniak trzymiesięczny do sprzedania Sienkiewicza 85—3

### LOKALE

**DWA** pokoje w blokach kwaterunkowe zamienię na trzy z c.o., kwaterunkowe. Tel. 299-34 14446 g

**MAŁŻEŃSTWO** z dzieckiem poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „14445" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14445

**PRZYJMĘ** na mieszkanie w zamian za przypilnowanie chłopca. Nawrot 34 m. 3 od godz. 19

**MŁODE** małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Baranowski — Łódź, Wczesna 34

**DWÓCH** panów do pokoju sublokatorskiego przyjmę. Tel. 311-26 Piotrkowska 132 m. 40

**EMERYTKA** poszukuje pokoiku sublokatorskiego lub pomieszczenia przy starszej pani. Tel. 247-32

**POKÓJ,** kuchnia, przedpokój i spiżarka, mały metraż (dom w ogródku) kwaterunkowe — zamienię na mieszkanie w blokach, kwaterunkowe. Łódź, Kolejowa 17 po godzinie 16 (Kolej Obwodowa) 14571 g

**STUDENT** obcokrajowiec poszukuje pokoju sublokatorskiego z wygodami. Oferty „14567" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

**POKOJU** sublokatorskiego z wszystkimi wygodami (do końca roku) poszukuje pracująca. Oferty „15150" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**SAMODZIELNY** pokój, przedpokój, łazienka — kwaterunkowe, zamienię na większe mieszkanie kwaterunkowe. Oferty „15164" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub dzwonić wieczorem tel. 288-50

**ASYSTENT** Politechniki poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 364-99

**POKÓJ,** kuchnia, wygody, centrum, kwaterunkowe — zamienię na 2 pokoje, kuchnia w blokach, kwaterunkowe. — Oferty „14552" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**SZCZECIN** — 2 pokoje komfortowe, wszystkie wygody, telefon, kwaterunkowe — zamienię na podobne lub pokój, kuchnia w nowym budownictwie w Łodzi. Oferty „14543" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14543 g

**GARAŻ** na Radogoszczu odstąpię. Oferty „14535" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14535 g

**KRAKÓW** — samodzielne kwaterunkowe 2 pokoje, kuchnia, centrum — zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „14523" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14523 g

**POKÓJ,** kuchnia, kwaterunkowe, śródmieście zamienię na pokój z kuchnią kwaterunkowe, na przedmieściu. Piotrkowska 9—16 14519 g

**POKÓJ** z kuchnią kwaterunkowe zamienię na dwa pojedyńcze mieszkania kwaterunkowe. Sterlinga 14—17 od godz. 18 do 20 14516 g

**2 POKOJE,** kuchnia, I piętro, bloki, Polesie, kwaterunkowe zamienię na pokój z kuchnią I, II piętro w nowych blokach kwaterunkowych. Oferty „14595" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**GARAŻ** wynajmę (Pl. Wolności). Oferty „14589" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14589 g

**POKÓJ,** kuchnia, bloki, kwaterunkowe zamienię na dwa pokoje, kuchnia, bloki, kwaterunkowe. — Tel. 244-10 godz. 7—15

**DWA** pokoje, kuchnia, kwaterunkowe, duży metraż w śródmieściu zamienię na mniejsze mieszkanie z wygodami, kwaterunkowe. Oferty „14660" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14660 g

**POKÓJ** na parterze, centrum, kwaterunkowy, zamienię na kawalerkę kwaterunkową — najchętniej bloki. Tel. 479-11 godz. 18—20 14647 g

**PRZYJMĘ** do niekrępującego pokoju dwóch studentów. Oferty „14633" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14633 g

**POKÓJ,** kuchnia, bloki, śródmieście, kwaterunkowe zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub większe, kwaterunkowe — najchętniej w blokach. Tel. 297-68 do godz. 15

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „14639" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 14639 g

### LEKARSKIE

**Dr KUDREWICZ** — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16 ulica 22 Lipca 4

**KOROŃSKA** Henryka, lekarz ginekolog, przyjmuje poniedziałki, czwartki 17—18, Zielona 16

**Dr NITECKI** specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 82 13635 g

**Dr ZIOMKOWSKI** specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16—19 Piotrkowska 59. 13492 g

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** weneryczne, skórne 15.30—18.30, Próchnika 8 13626 g

**Dr SIENKO** specjalista chorób skórnych, wenerycznych. 16—18, Kilińskiego 132 14342 g

**Studium Języków Obcych Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi** przyjmuje zapisy do zespołów: języka rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego różnych stopni zarówno dla dorosłych jak i młodzieży. Informacja: Piotrkowska 137, parter, pokój nr 1, tel. 330-77 w godz. 17—19 codziennie prócz sobót i niedziel. 14123 g

### NAUKA

**NOWOCZESNY** krój damski, dziecięcy opanujesz szybko pod gwarancją wynalazkiem mistrzyni Mechlińskiej, Nawrot 32

**RADIOKLUB ŁOK** przyjmuje zapisy na kurs telewizyjny. Informacje i zapisy: ul. Piotrkowska 53 od godz. 9 do 17 telefon 228-92 14721 g

**KURSY** dziewiarstwa maszynowego TKWP. Zapisy codziennie w księgowości Technikum, Żeromskiego 115, godz. 8—15

**KURSY** popołudniowe spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych. Wydajemy książki spawacza. Zapisy, informacje: TKWP, Łódź, ul. Tuwima 15 godz. 15.30—19.30

**ZAPISY** na kursy samochodowe wszystkich kategorii, motocyklowe, kierowników transportu oraz mechaników samochodowych przyjmuje TKWP. Rozpoczęcie kursu kat. III zaw. dnia 3.X. 1964 r. Informacje i zapisy — Tuwima 15, godz. 8—19, tel. 258-60

## ZAPISY

**FILIA OŚRODKA SZKOLENIA KIEROWCÓW PZMot. w Łodzi, przy ul. Nowotki 107/113** została otwarta. Przyjmowane są zapisy na kursy wszystkich kategorii. Informacje na miejscu, w godz. 15—19, tel. 762-30 i w ośrodku, przy ul. Piotrkowskiej 183, w godz. 8—20, tel. 278-43. Absolwentom kursów zawodowych zapewniamy zatrudnienie. 4680/k

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Km. Nr 1309/62

**Komornik Sądu Powiatowego w Piotrkowie Tryb., Kazimierz Bartłomiejczyk,** mający kancelarię w Piotrkowie, Al. B. Bieruta 19, na podstawie art. 685, 688 i 852 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1964 r., o godz. 10 w Sądzie Powiatowym w Piotrkowie, przy ul. Słowackiego nr 5, sala nr 8, w celu zniesienia współwłasności, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości miejskiej, należącej do: Jana Nowaka w 2/4 częściach, Krystyny Włościańskiej w 1/4 części i Marianny Sadowskiej w 1/4 części, położonej w m. Sulejowie pomiędzy ul. Klasztorną i Targową oraz nieruchomościami Franciszka Feldmana i Andrzeja Zdziechowskiego, pow. piotrkowskiego, składającej się z placu o powierzchni 560 m. kw. wraz z zabudowaniami: domem mieszkalnym i komórkami, z wyłączeniem kuźni i 1 komórki, mającą urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Powiatowym w Piotrkowie, Wydział Ksiąg Wieczystych, oznaczoną Nr hip. 78. Sprzedaż rozpocznie się od kwoty zł 52.000, stanowiącej cenę wywołania. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 5.200.

**Komornik: K. BARTŁOMIEJCZYK.**

4744/k

## WSZELKIE NAPRAWY SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH

prądu zmiennego o mocy do 20 KW **wykonuje szybko i solidnie SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD USŁUGOWY**

**„ARGED" w Łodzi, ul. Świerczewskiego 63/65, tel. 437-26.**

Opłaty za wykonane usługi w/g obowiązujących cenników.

4755/k

**WAŻNE TELEFONY**

| | |
|---|---|
| Pogot. Milicyjne | 07 |
| Pogot. Ratunkowe | 09 |
| Straż Pożarna | 08 |
| Kom. MO m. Łodzi | 292-22 |
| Inform. kolejowa | 581-11 |
| Inform. telefoniczna | 03 |

**TEATRY**

**TEATR** 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 **„Porwanie Sabinek"**

**TEATR ARLEKIN** (Wólczańska 5) g. 17.30 **„Osobliwy wujaszek"**

**TEATR NOWY** (Więckowskiego 15) g. 19.15 **„Wicek i Wacek"**

**MAŁA SALA** (Zachodnia 93) g. 20 **„Wieczny mał żonek"**

**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 **„Zamach"**

**OPERETKA** (ul. Północna 51) g. 19 **„Ułani księcia Józefa".**

**TEATR JARACZA** (Jaracza 27) g. 19 Występ Opery Łódzkiej

**TEATR PINOKIO** (Kopernika 16) g. 17.30 **„O Janku co psom szył buty"**

**OPERA** (T. Jaracza) g. 19 **„Rycerskość wieśniacza"**

**WYSTAWY**

**BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH** (Piotrkowska 102). Wystawa malarstwa i prac W. Kondka. Czynna od 10—18.

**OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI** (Park Sienkiewicza). Wystawa Z. Poduszko. Czynna od 10—13 i od 15—18.

**SALON FOTOGRAFIKI** (Struga 2). Wystawa fotografiki Zofii Nasierowskiej „Twarze". — Czynna od 13—18.

**MUZEA**

**MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (Gdańska 13, tel. 364-42) Wystawa „Pierwsze lata władzy ludowej" — czynne 11—18.

**MUZEUM WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum". „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego" czynne godz. 10—17.

**MUZEUM SZTUKI** (Więckowskiego 36). Wystawa „Rola sztuki w życiu człowieka" oraz „Historia stylów" czynne w godz. 11—19.

**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) czynne w godz. 10—16

* * *

**PALMIARNIA** — g. 10—18

**ZOO** (ul. Konstantynowska 6-10) czynne od godz. 9—17.

**CYRK** (Pl. Niepodległości) godz. 19.

**K I N A**

**POLONIA — „Prawo i pięść"** od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**WISŁA — „Echo"** od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**WOLNOŚĆ — „Macario"** od lat 16 (meks.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**WŁÓKNIARZ — „Słodkie życie"** od lat 18 (wł.) godz. 9, 12.30, 16, 19.30

**ZACHĘTA — „Czas rozprawy"** od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**STYLOWY — LETNIE — „Ostatni cowboj"** od lat 12 (USA) godz. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

**TATRY-LETNIE — „Nagie ostrze"** od lat 16 (ang.) godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)

**ADRIA** (Piotrkowska 150) **„Pechowiec na prerii"** od lat 12 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

**DKM** (Nawrot nr 27) **„Siódmy przysięgły"** (franc.) od lat 16, godz. 16, 18, 20

**DWORCOWE** (Dw. Kaliski) **„Przeżyjmy to jeszcze raz"** od lat 9 (pol.) godz. 10, 11,15, 12.30, 13.45, 15, 16.15, 17.30, 18.45, 20, 21.15

**GDYNIA** (Tuwima nr 2) **„Spotkanie ze szpiegiem"** od lat 12 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30 20

**HALKA** (Krawiecka 3-5) **„Serca trzech dziewcząt"** od lat 16 (jug.) godz. 15, 17.30, 20

**ŁĄCZNOŚĆ** (Józefów 43) **„Uprowadzenie"** od lat 16 (wł.) godz. 19

**ŁDK** (Traugutta nr 18) **„Dwa złote colty"** (USA) od lat 16 g. 14.30 17.15, 20

**MEWA** (Rzgowska nr 94) **„Wojna trojańska"** (wł.) od lat 12 godz. 12, 14, 16, 18, 20

**1 MAJA** (Kilińskiego 178) **„Ogniomistrz Kaleń"** (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20

**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) **„Giuseppe w Warszawie"** od lat 9 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**MUZA** (Pabianicka 173) **„Cartouche zbójca"** (panorama) od lat 14 (fr.) godz. 15.45, 18, 20.15

**OKA** (ul. Tuwima nr 34) **„Ranny w lesie"** (pol.) od lat 16, g. 16, 18, 20

**PIONIER** (Franciszkańska 31) **„Wyspa tajemnicza"** od lat 12 (USA) godz. 10, 12, **„Przeminęło z wiatrem"** od lat 14 (USA) godz. 14, 18

**POKÓJ** (Kazimierza 6) **„Billy Budd"** (panorama) od lat 16 (ang.) godz. 15.45, 18, 20.15

**POLESIE** (Fornalskiej 37) **„Zbrodnia"** (wł.-fr.) od lat 16, godz. 17, 19

**POPULARNE** (Ogrodowa 18) nieczynne

**ROMA** (Rzgowska 84) **„Julio, jesteś czarująca"** od lat 16 (austr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**SOJUSZ** (Płatowcowa 6) **„Siedmiu wspaniałych"** od lat 14 (USA) godz. 17, 19.30

**STOKI** (Zbocze) **„W 80 dni dookoła świata"** (panorama) od lat 12 (USA) godz. 16, 19

**STYLOWY — STUDYJNE** (Kilińskiego 123) **„Życie prywatne"** od lat 16 (franc.) godz. 15.45, 18, 20.15

**STUDIO** (Lumumby 7-9) **„Ulica hańby"** od lat 18 (jap.) godz. 17.15, 19.30

**TATRY** (Sienkiewicza 40) **„Nie bójcie się tablicz ki mnożenia"** (NRD), **„Niewdzialna mysz"** (USA) godz. 15, 16 **„Proces w Norymberdze"** od lat 16 (NRF) godz. 17, 19

## CO? gdzie? KIEDY?

**DYŻURY APTEK**

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Główna 50, Obr. Stalingradu 15, Pl. Pokoju 3.

**DYŻURY SZPITALI**

**Szpital im. dr H. Wolf ul. Łagiewnicka 34-36** — przyjmuje chore i rodzące z dzielnicy Bałuty; z dzielnicy Widzew z Rejonowej Poradni „K" ul. Zbocze 18 oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" ul. Nowotki 60.

**Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37** — z dzielnicy Polesie, z dzielnicy Widzew z 11 Rejonowej Poradni „K", ul. Szpitalna 6 oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" ul. Kopcińskiego 32.

**I Klinika Poł.-Gin. AM ul. Curie-Skłodowskiej 15** — z dzielnicy Górna, z dzielnicy Widzew z 12 Rejonowej Poradni „K" ul. Szpitalna 6 oraz z dzielnicy Śródmieście z poradni „K" ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

**Chirurgia Południe** — Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

**Chirurgia Północ:** Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

**Laryngologia:** Klinika WAM, ul. Żeromskiego 113.

**Okulistyka:** Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

**Chirurgia i laryngologia dziecięca:** Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

**Chirurgia szczękowo-twarzowa:** Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Toksykologia:** Szp. im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

**Nocna pomoc lekarska** przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.

**Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi** — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

**Z MIASTA**

„Sytuacja międzynarodowa i pokojowa polityka ZSRR" — odczyt w Ośrodku TPP-R Łódź-Bałuty (Snycerska 8) o godzinie 18. Po odczycie film pt. „Jutro przestaniesz umierać".

# Szczęśliwa ręka Motoczyńskiego

## Polacy zdobyli uznanie w Turcji

Motoczyński ma szczęśliwą rękę. Po zwycięstwie polskiej reprezentacji piłkarskiej nad CSRS, zespół wyłoniony przez selekcjonerów PZPN wygrał z Turcją 3:2 w meczu rozegranym w Istambule. Bramki dla Polaków zdobyli: Lubański, Pol i Banaś.

O tym spotkaniu powiedzieli:

**Arbiter meczu p. FRANCESCON** (Włochy): Wygrała drużyna lepsza i walczyła bardziej fair. Cieszę się z udanego debiutu, a bramki w tym meczu były wyjątkowo piękne.

**Trener drużyny Ryszard KONCEWICZ:** Nasze bramki ładniejsze, niż sama gra zespołu „dla oka". Przyczyną tego zła nawierzchnia i sposób gry gospodarzy. Turcy stosowali dużo „balonów", nasi chwilami szli na to samo. Kiedy grali swoim stylem, wszystko wyglądało dużo lepiej. Wygraliśmy jednak zasłużenie.

**Obrońca Roman BAZAN:** Musiałem grać w zapasowych butach „Szymka" i chyba je odkupię od niego. Moja torba ze sprzętem zginęła bez śladu.

**Dyr. techniczny drużyny tureckiej Salm KAUR:** Drużyna Turcji dała z siebie wszystko co mogła, więcej nie potrafiła dokonać, niż strzelić Polakom dwie bramki. Stracone gole zaś były nie do obrony. Te zaskakujące strzały Polaków były pierwszorzędnej marki.

**Trener Turcji Cihan ARMAND:** Mimo przegranej, jestem zadowolony ze swego zespołu. Polacy byli lepsi i wygrali bez dyskusji. Ich obrońcy oraz „10" (Lubański) to świetni piłkarze.

**21 MEDALI I 6 MIEJSCE PRZYWIEŹLI POLACY Z RZYMU W 1960 ROKU**

Któż nie chciałby oglądać transmisji z przebiegu walk olimpijskich na stadionach Tokio na ekranie własnego telewizora, siedząc wygodnie w fotelu u siebie w domu. Oczywiście każdy. Tę wielką okazję stwarza dla wszystkich, kto jeszcze nie posiada telewizora — premiowana sprzedaż telewizorów, prowadzona przez przemysł elektroniczny, ZURiT i redakcję „Głosu Robotniczego", w dniach 1—15 października br. Każdy, kto w tym czasie nabędzie telewizor, będzie miał nie tylko możność oglądania u siebie w domu największej sportowej imprezy świata.

Jako dodatkową premię dla nabywających telewizory w okresie od 1 września do 15 października, przemysł elektroniczny i ZURiT przy udziale redakcji „Głosu Robotniczego", zorganizował wielki konkurs sportowy pod hasłem „Olimpiada w domu".

Wystarczy przesłać paragon na zakupiony telewizor do redakcji „Głosu Robotniczego", aby wziąć udział w losowaniu cennych nagród. Szczególnie cenne premie w postaci najnowszych modeli radioodbiorników, magnetofonów, adapterów itp., rozlosowane będą między tych nabywców telewizorów, którzy dołączą do paragonu prawidłowo wypełniony kupon naszego konkursu i prześlą je do redakcji „Głosu Robotniczego".

Również wiele cennych nagród czeka na miłośników sportu, którzy nadeślą jedynie kupon bez paragonu, pod warunkiem wszakże, że odpowiedzą prawidłowo na pytania konkursowe.

Dla tych, którzy śledzą informacje sportowe o przygotowaniach do Olimpiady w Tokio na łamach „Głosu Robotniczego", odpowiedzi na trzy pytania nie nastręczą specjalnych trudności. Oczywiście trzeba się liczyć z niespodziankami. Przyniosły je bowiem wszystkie Igrzyska Olimpijskie. Tak na przykład wielką niespodzianką dla wszystkich miłośników sportu było znakomite, 6 miejsce Polaków, jakie zajęli w nieoficjalnej punktacji Igrzysk w Rzymie w roku 1960.

W pierwszej dziesiątce uplasowały się bowiem (poza Polską i Rumunią) zajmujące stale czołowe miejsca na powojennych olimpiadach potęgi sportowe. Pierwsze miejsce zdobył ZSRR wyprzedzając Stany Zjednoczone, Niemcy, Włochy, Węgry, Polskę, Japonię, Australię, Anglię i Rumunię.

Nasi reprezentanci zdobyli wówczas 21 medali. Złote medale zdobyli — Kazimierz Paździor w boksie, Zdzisław Krzyszkowiak w biegu na 3 km z przeszkodami, Józef Szmidt w trójskoku oraz Ireneusz Paliński w podnoszeniu ciężarów.

Srebrnych medali zdobyliśmy 6: Jerzy Adamski, Tadeusz Walasek i Zbigniew Pietrzykowski w boksie, Elżbieta Krzesińska w skoku w dal, Jarosława Jóźwiakowska w skoku wzwyż oraz drużyna szablowa w składzie: Pawłowski, Zabłocki, Ochyra, Piątkowski, Zub i Kuszewski.

11 brązowych medali zdobyli: Brunon Bendig, Marian Kasprzyk, Leszek Drogosz w boksie, Jan Bochenek w podnoszeniu ciężarów, Teodor Kocerka w wioślarstwie, Danuta Walkowiak oraz dwójka Stefan Kapłaniak i Władysław Zieliński w kajakarstwie, Tadeusz Rut w rzucie młotem, Kazimierz Zimny w biegu na 5 tys. metrów i Tadeusz Trojanowski w zapasach oraz sztafeta kobieca 4×100 m w składzie: Rychterówna, Jesionowska, Janiszewska, Wieczorek.

Jakie niespodzianki przyniesie nam Olimpiada w Tokio? Kto dojdzie do listy murowanych faworytów na liście pierwszych dziesięciu państw? Czy Polakom uda się znaleźć wśród najlepszych? Na którym miejscu w nieoficjalnej punktacji znajdzie się drużyna Polska i ile zdobędzie medali?

Na rozstrzygnięcie tych pytań czekają wszyscy miłośnicy sportu, a ze szczególnym zainteresowaniem uczestnicy konkursu pod hasłem „OLIMPIADA W DOMU".

(Reklama)

# Góral w Złotym Kasku

## „Dziennika Łódzkiego"

### 70 tysięcy widzów na wyścigach motocyklowych

W 1953 r. w Helenowie pierwszy na metę VIII Wyścigu Kolarskiego „Dziennika Łódzkiego" wpadł Wacław Wrzesiński. Wręczono mu nawet wieniec laurowy, a po kilku minutach okazało się, że zwycięzcą jest... Mieczysław Ulik.

Fakt ten przypomniał nam się w czasie IV Wyścigu Motocyklowego o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego". Po skończonym wyścigu głównym podano do wiadomości, że mistrzem został Wieteska z Katowic i jemu włożono Złoty Kask. Po kilkunastu minutach, gdy komisja i chronometrażyści skrupulatnie obliczyli czasy i okrążenia, okazało się, że zwycięzcą jest kto inny.

To nieporozumienie, przykre dla Wieteski, było jedynym, niepotrzebnym zgrzytem organizacyjnym.

Wyścigi o mistrzostwo Polski i o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego" obudziły rekordowe zainteresowanie, gromadząc tłumy widzów.

Otwarcia mistrzostw dokonał prezes PZMot Oddział w Łodzi, inż. Ryszard Herbe, a następnie członkowie pocztu sztandarowego, Hennek, Mankiewicz i Góral przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnęli flagę państwową na maszt. W tym momencie wypuszczono trzy kolorowe balony.

Pod względem organizacyjnym impreza, jak stwierdził przedstawiciel ŁKKFiT — wiceprzewodniczący Roman Baicerzak, zasłużyła na wyróżnienie. Jest to niewątpliwie wielka zasługa działaczy PZMot., za co im serdecznie dziękujemy.

Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

125 ccm: 1) Burczyński (Płomień Lublin) — 20.41, 2) Kmiecikowski (AP Śląsk) — 20.42, 3) Perczyński (Motor Lublin) — 20.48.

175 ccm: 1) Radek (SHL Kielce) — 19.01, 2) G. Hennek (AP Śląsk) — 19.06, 3) W. Kaczorowski (Legia) — 19.16.

350 ccm: 1) A. Góral (Junak Łódź) — 18.33, 2) Kwaśniewski (Junak Łódź) — 18.36, 3) Krzyżanowski (Junak Łódź) — 18.37,4.

Wyścig maszyn bez ograniczenia litrażowego: 1) J. Hennek (AP Śląsk) — 17.48, 2) Mankiewicz (Unia Poznań) — 17.50, 3) Wieteska (AP Śląsk) — 17.59.

Wyścig główny handicapowy o Złoty Kask: 1) A. Góral (Junak Łódź), 2) Radek (SHL Kielce), 3) G. Hennek (AP Śląsk), 4) Kwaśniewski (Junak Łódź), 5) Karszniewicz (Junak Łódź), 6) Nodzak (ŁKS). Mankiewicza z Unii Poznań sklasyfikowano na 9, a Wieteskę na 10 miejscu.

### Tak wystartowali

Ponad 70 tysięcy widzów oglądało w niedzielę nasz IV wyścig motocyklowy, w którym głównym trofeum był Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego". Oto fragment startu w wyścigu małym 125 ccm. Foto: L. Olejniczak

# Concordia liderem

## po samobójczej bramce Włókniarza

Samobójcza bramka zawiniona przez Lefika sprawiła, że od dwóch lat nie pokonany w III lidze Włókniarz łódzki oddał w Piotrkowie punkty Concordii. Była to jedyna bramka meczu, dzięki której Concordia powiększyła swój dorobek o dalsze dwa punkty.

Walka o tytuł mistrzowski z każdym tygodniem zyskuje na atrakcyjności, nie bez szans bowiem są jeszcze piłkarze Orła oraz Czarnych z Kutna, którym zaległy mecz daje możność odrobienia straty w stosunku do Włókniarza Pabianice. Włókniarz łódzki ma natomiast dwa zaległe mecze, a — jeżeli uda mu się je rozstrzygnąć na swoją korzyść, zdystansuje lidera tabeli dwoma punktami.

Najwyższe cyfrowo zwycięstwo odnieśli w ósmej kolejce rozgrywek Czarni (Radomsko). Pokonali oni Wolankę 5:1. Nadal nie powodzi się Warcie, chociaż wydawać by się mogło, że punktem zwrotnym powinna być dla niej rewelacyjna wygrana z liderem Concordią. Tymczasem Warta znów straciła punkty, przegrywając w Łodzi z Orłem 0:1. Odmłodzony zespół Widzewa nie dotrzymał pola Czarnym z Kutna, doznając zasłużonej porażki 1:2, a Chojeński KS dzięki swej obronie, która zawiniła aż dwie bramki samobójcze, przegrał z ŁKS Ib 2:3.

**TABELA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Concordia | 8 | 11 | 19:10 |
| 2. Włókniarz Pab. | 7 | 10 | 9:4 |
| 3. Włókniarz Ł. | 6 | 9 | 13:5 |
| 4. Orzeł | 7 | 8 | 11:8 |
| 5. Czarni Kutno | 7 | 8 | 11:10 |
| 6. ŁKS Ib | 8 | 7 | 10:12 |
| 7. PTC | 7 | 7 | 8:11 |
| 8. Widzew | 7 | 6 | 7:7 |
| 9. Czarni Rad. | 7 | 6 | 13:13 |
| 10. Lechia | 7 | 6 | 7:11 |
| 11. ChKS | 8 | 5 | 12:13 |
| 12. Wolanka | 8 | 5 | 12:23 |
| 13. Warta | 7 | 4 | 6:11 |

**Toto-Lotek**

**11, 15, 17, 19, 34, 35, dod. 33**

wylosowana banderola 6726

**„Kukułeczka"**

**2, 4, 14, 18, 23, 31,**

oraz końcówka banderol 2936 na nagrody dodatkowe w postaci lodówek.

# Sukcesy łodzian w tenisie stołowym

W turnieju tenisa stołowego o puchar ziemi łódzkiej trzy pierwsze miejsca w grupie seniorów zajęli reprezentaci Warszawy. Zwyciężył Caliński, który w decydującej rozgrywce pokonał Kowalskiego 3:0. Trzeci był Kusiński, a czwarty Skublicki (Karpaty). Łodzianie A. Domicz (Włókniarz Ł.) i Garczyński (Start) zajęli 5 i 6 miejsca.

Wśród kobiet pierwsze miejsce wywalczyła Noworyta z AZS Gliwice. Pokonała ona w finale Lisowską z AZS łódzkiego w stosunku 3:2. Dalsze dwie lokaty należą do Kucharskiej i Vogel, zawodniczek Startu Gdynia. Najlepszą dla Łodzi, piątą lokatę, wywalczyła Bieniaszek z Włókniarza łódzkiego, co zawdzięcza zwycięstwu 3:1 nad Ratzko (N. Huta). Siódme i ósme miejsca zajęły łodzianki Losiak z ŁKS i Górnaś z AZS.

W kategorii juniorów zwyciężył Knapik (N. Huta). Nadspodziewanie dobrze spisał się startujący po raz pierwszy w tak poważnej imprezie Badziak z Włókniarza Pab. Zajął on trzecie miejsce, doznając jedynej porażki od Knapika 1:3.

Łodzianka A. Lasota okazała się bezkonkurencyjna w kategorii juniorek. Pokonała ona w decydującej rozgrywce mistrzynię Polski juniorek, K. Przygodę z Piasta (Ostrzeszów) 3:0, zajmując pierwsze miejsce w turnieju.

W punktacji okręgowej reprezentacja Łodzi zajęła pierwsze miejsce, uzyskując w sumie 1.064 pkt., przed Bydgoszczą — 773 pkt. i Poznaniem 695 pkt. Drużyna Warszawy, która dwukrotnie zdobywała puchar ziemi łódzkiej, sklasyfikowana została dopiero na 5 miejscu. Cenne trofeum przeszło więc do zwycięskiego zespołu Łodzi.

# Raków przed

## renomowanymi ligowcami

W II lidze mamy nowego lidera. Na rywalizacji Garbarni z Wisłą zyskał ten trzeci. Rewelacyjna porażka Wisły sprawiła, iż bezbramkowy wynik spotkania Garbarni ze Startem wywindował na czoło tabeli... zespół Rakowa, który grając w Bydgoszczy, pokonał Polonię 3:0.

Zdumiewa postawa beniaminków II-ligowych. Na czwartym miejscu widzimy obecnie Victorię. Warmia remisując z Cracovią 2:2, jest 11, MZKS ma 9 miejsce, a Thorez 5 w tabeli. Wszystko wskazuje więc na to, że II liga otrzymała zastrzyk dobrej jakości.

Pozostałe wyniki: GKS Katowice — Arkonia 3:0, Górnik — Lechia 2:2, Stal — Lublinianka 3:2.

**TABELA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Raków | 7 | 10 | 11:5 |
| 2. Garbarnia | 7 | 10 | 11:7 |
| 3. Wisła | 7 | 9 | 17:9 |
| 4. Victoria | 7 | 9 | 13:11 |
| 5. Thorez | 6 | 8 | 7:4 |
| 6. Lechia | 7 | 8 | 8:8 |
| 7. GKS Kat. | 6 | 7 | 9:5 |
| 8. Górnik Wałb. | 7 | 7 | 14:15 |
| 9. MZKS | 7 | 7 | 5:7 |
| 10. Start | 7 | 6 | 5:7 |
| 11. Warmia | 7 | 6 | 5:8 |
| 12. Arkonia | 7 | 6 | 8:13 |
| 13. Cracovia | 7 | 5 | 6:7 |
| 14. Stal | 7 | 5 | 7:10 |
| 15. Polonia | 7 | 4 | 8:14 |
| 16. Lublinianka | 7 | 3 | 9:13 |

# Bokserzy Widzewa zrewanżowali się

## radomianom

**Bokserzy Widzewa bronią się przed spadkiem z II ligi. Pokonali oni 11:9 zespół Broni z Radomia. Punkty dla Widzewa zdobyli: J. Ławski, Cz. Ławski, Zawiślak (remis), Staniaszczyk, Guziński i Karolak.**

**W spotkaniach o mistrzostwo II ligi wyniki były następujące:**

**Lublinianka — Wisła 11:9**

**ŁTS — Prosna 13:7**

**Gwardia (Zielona Góra) — Burza (Wrocław) 11:9.**

**Gwardia (Białystok) — Zawisza (Bydgoszcz) 8:12**

**Błękitni (Kielce) — Stal (Stalowa Wola) 15:3**

**Brda (Bydgoszcz) — Motor Jelcz 14:6.**



EARL BIGGERS

**Dom bez klucza**

Tłum. Izabela Dąmbska

— Tak. O dwunastej godzinie udałem się do jego biura w Honolulu. Jeden z warunków opiewał, że mogę pozostać na statku jako steward tylko tak długo, póki nie zawiniemy do San Francisco, a później nie wolno mi się w tych stronach pokazać. Bardzo mi to odpowiadało. Pan Jennison zapoznał mnie z tym Cabrerą, który mnie pilnował przez całą resztę dnia. I rzeczywiście nie opuszczał mnie ani na chwilę. Kiedy miałem już wejść na pokład, wręczył mi w kopercie tysiąc dolarów. Pozostałe dziewięć tysięcy obiecał mi za następnym rejsem do Honolulu, po którym miałem spędzić cały dzień znowu w towarzystwie Cabrery. Pieniądze miał mi wręczyć Cabrera w chwili odpływania statku. Dzisiaj rano, kiedy przybiliśmy do brzegu, zobaczyłem Hiszpana w dokach, ale kiedy wylądowaliśmy, gdzieś przepadł. Spotkałem tego Willie Chana i spędziliśmy razem cudowny dzień. Ten „olej fuzlowy", który sprzedają na tej stacji benzynowej, rozwiązał mi język, ale nie żałuję tego. Jasne, że moje różowe marzenia rozwiały się i że na wieki będę przemierzał pokład moimi platfusami. Ale i stały ląd nie posiada dzisiaj tych uroków, co dawniej. Więc, jak powiedziałem, nie żałuję, że się wygadałem. Mogę spojrzeć każdemu śmiało w oczy i powiedzieć, żeby sobie poszedł do... — tu spojrzał na miss Minerwę i zakończył: — Madame, nie chcę razić pani ucha dokładnym wymienianiem tego miejsca.

Greene wstał zza biurka.

— A więc, Jennison, tak wygląda cała twoja sprawa. Miałem ją już dawno przemyślaną, ale chciałem, żebyś sam się przekonał, jak idealnie wszystko pasuje. Masz teraz do wyboru dwa wyjścia: albo dopuścisz, by sprawa trafiła do sądu, i będziesz twierdził, że jesteś niewinny, albo przyznasz się tu, od razu i zdasz się na łaskę władz sądowych. Jeżeli cię dobrze znam, to zdaje mi się, że wybierzesz to drugie.

Jennison nie odpowiadał, nie patrzył nawet na prokuratora.

— Muszę szczerze przyznać, że twój plan był wspaniały — mówił dalej prokurator. — Jedno tylko mnie interesuje: czy zdecydowałeś się na to nagle, pod wpływem jakiegoś impulsu, czy też ukartowałeś to sobie z góry? W ostatnich czasach dość często wyjeżdżałeś na stały ląd — czy czekałeś odpowiedniej okazji? Tak czy inaczej — okazja się nadarzyła. A dla pływaka tej klasy, co ty, to dziecinna igraszka. I wcale nawet nie potrzebowałeś tej drabinki sznurowej, prawdopodobnie zeskoczyłeś z pokładu, kiedy jeszcze statek płynął. Szybki, cichy skok do wody, część trasy pod wodą, na wszelki wypadek, gdyby ktoś patrzył z pokładu, a później już łatwa i wolna droga do brzegu. I oto znalazłeś się na plaży w Waikiki. Tuż, bardzo niedaleko spał Dan Winterslip na swojej lanai, a drzwi, wiodące na plażę nie były nawet zamknięte na klucz. Dan Winterslip, który stał między tobą, a upatrzonym przez ciebie celem. Krótka walka, szybki cios nożem. No. Jennison, nie bądźże szalony! Najlepsze dla ciebie wyjście teraz — to pełne przyznanie się do winy.

Jennison skoczył na nogi z płonącymi jak węgle oczami:

— Raczej spotkam się z tobą w piekle! — zawołał.

— Trudno... jeśli się tak na to zapatrujesz... — Greene odwrócił się do niego plecami i zaczął cicho rozmawiać o czymś z kapitanem Halletem. Jennison i Charlie Chan stali obok siebie przy biurku. Chan wyjął z kieszeni ołówek, który przypadkowo upadł mu na podłogę. Kiedy się schylił, by go podnieść, John Quincy zauważył, że z kieszeni jego palta wystaje lufa rewolweru. Jennison zobaczył to również, gdyż skoczył i wyrwał rewolwer z kieszeni detektywa. John Quincy krzyknął i podbiegł do adwokata, ale Greene przytrzymał go za rękaw. Charlie Chan zdawał się zupełnie nie widzieć, co się dzieje za jego plecami.

Jennison przyłożył lufę rewolweru do czoła i pociągnął za cynkiel. Ostry szczęk, i nic więcej. Rewolwer wypadł mu z ręki.

— Mam cię bratku! — zawołał triumfująco Greene. — Oto upragnione przyznanie się do winy — bez słów! Mam świadków. Jennison! Wszyscy to widzieli. Ty, człowiek na tym stanowisku, nie mogłeś przeżyć tej hańby, chciałeś popełnić samobójstwo. Nie nabitym pistoletem.

Podszedł do Chana i poklepał go przyjacielsko po ramieniu.

— Brawo, Chan! Miałeś świetny pomysł! — powiedział. — Bo to Chan wpadł na to, orientalny umysł, Harry. Można powiedzieć, że bardzo wnikliwy, prawda?

(93) Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-26. Sekretariat 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział społeczny 341-10. Dział woj. 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy. 208-95. Dział kult. i dział listów 343-80, NTU 303-04 (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76.. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka". RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.



Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.